Cena numeru 15 groszy
Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron
REPUBLIKA
Rok XII | ŁÓDŹ, PIĄTEK, DNIA 19 STYCZNIA 1934 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 18

Burza w parlamencie francuskim

podczas dyskusji nad aferą Stawiskiego.-Ministrowie osłaniali oszusta.—Zona Stawiskiego należała do bandy włamywaczy.

600 pudełek z biżuterją znaleziono w mieszkaniu wspólnika Stawiskiego.

Paryż, 18 stycznia.

(PAT). Dzisiejsze obrady Izby Deputowanych miały przebieg burzliwy. Stało się to spowodu interpelacji dep. Frondeʼy Henriota, który uzasadniając wniosek o konieczności ochrony ostrożności przed zakusami spekulantów i oszustów poruszył raz jeszcze aferę Stawiskiego.

Oszuści znajdują się na wolności.

Na wstępie mówca zaznaczył, że po uzyskaniu przez rząd w debacie nad aferą bayońską zaufania, sprawa niewiele posunęła się naprzód.

Nie słyszy się o nowych aresztowaniach i o nowych oskarżonych. Oszuści często unikają kary dzięki możnym oficjalnym, czy nieoficjalnym protektorom.

Przytoczywszy następnie dwie głośne afery, a mianowicie Affreteurs Reunis i banku Sazacan, mówca przechodzi do sprawy Stawiskiego i zapytuje, czemu Bonnaure pozostaje dotychczas na wolności. **Czyż nie był on wspólnikiem Stawiskiego? Pod adresem rządu dep. Henriot stawia zapytanie, ile dał redaktorowi „Volonte" Dubarryʼemu. Na pytanie to odpowiada z miejsca poseł Franklin Bouillon, że ostatnia wypłata dokonana przez ministerstwo wyniosła ... franków.**

Odpowiedź ta daje Henriotowi powód do oświadczenia, że fundusze dla „Volonte" zostały zmniejszone w chwili gdy Stawiski zaczął subwenjować Dubarryʼego. Gdy mówca zaznacza, że pośrednikiem pomiędzy Stawiskim a „Volonte" był Guibaud-Ribaud, który pomimo oficjalnych zaprzeczeń obarczony specjalną misją przez gabinet ministra finansów, minister Bonnet przerywa kategorycznie, oświadczając, że Guibaud nigdy nie był członkiem jego gabinetu.

300 czeków z podpisem Stawiskiego.

Protest ze strony ministra wywołuje replikę i twierdzenie, iż spotkał się ze Stawiskim podczas konferencji w Stresie.

Następnie dep. Henriot atakuje sto..., w których Stawiski mógł korzystać z protekcyj parlamentarzystów i domaga się wyjaśnienia dlaczego dotychczas nie zostali aresztowani tacy wspólnicy jak Voix, Cohelen, Pigaglio i Romen.

— Wiem, mówi Henriot, że Credit Municipals **wypłacił około 300 czeków, podpisanych przez Stawiskiego. Gdzie są te czeki?** Reszta pytań ginie we wrzawie. **Mówca atakuje socjalistów** za chęć **tuszowania sprawy.** Wielu posłów socjalistycznych zbliża się do trybuny, rzucając pod adresem mówcy różne inwektywy.

W rezultacie przewodniczący zmuszony jest zarządzić krótką przerwę.

Boncour i de Monzie obrońcami Stawiskiej.

Po przerwie przemawia dalej dep. Henriot, przypominając, że w r. 1926 aresztowano silną bandę włamywaczy. Wśród nich byli znani Comby i Arletta Simon, która później została panią Stawiską.

Komisarz Pachot domagał się, aby **pannie Simon zabroniono przyjmowania jakichkolwiek wizyt, ale otrzymała ona zezwolenie na przyjęcie dwuch panów, którzy obecnie zasiadają w rządzie.** W Izbie poruszenie. Słychać okrzyki: — **Prosimy nazwiska.**

Dep. Henriot oświadcza: — Nie mówię, że ci dwaj panowie poszli zobaczyć pannę Simon, jako adwokaci. W tych razach nigdy się nie wie, czy chodzi o polityka, czy o adwokata. Na lewicy znowu głosy: — Nazwiska, nazwiska.

Pachot odpowie panom napewno, że panowie de Monzie i Paul Boncour byli upoważnieni do widzenia się z Arlettą Simon, a podżegaczem bandy włamywaczy był Stawiski.

Następnie Henriot zwraca się do dep. Hesse: — Twierdzę, że interwenjował pan w sprawie odroczenia tego procesu.

Kto tuszował aferę bajońską?

W tem miejscu Hesse potwierdza, że istotnie na 19 razy podczas których odraczana była sprawa interwenjował 2 razy. Głosy: — Za wiele, za wiele... Dep. Hesse zwracając się do Henriota, mówi: — **Dlaczego pan zapomniał wymienić Lavala? — wspominając sprawę Affreteurs Reunis?** Polemika obu posłów wywołuje wrzawę, w której słychać głosy:

— **Domagamy się komisji śledczej. Po uspokojeniu się Izby dep. Henriot odczytuje list jednego z komisarzy policyjnych, stwierdzający, że już przed trzema miesiącami sygnalizował on swoim przełożonym o istnieniu fałszywych bonów bajońskich.**

ODPOWIEDZIANO MU, ŻE AFERA JEST ZNANA, ALE JESZCZE NIE DOJRZAŁA.

Poruszenie na wszystkich ławach. Jak wielką protekcją rozporządzał Stawiski? — pyta mówca.

Sprawa została powierzona inspektorowi Hennetteʼowi, który nie jest osobą odpowiednią. **Tego właśnie inspektora widywano w Biarritz w towarzystwie Stawiskiego. Dziwnym zbiegiem okoliczności gdy Dubarry przestał brać pieniądze od Stawiskiego, otrzymywał większe subwencje z min. spraw wewnętrznych.** Następnie Henriot odczytuje dokument, który wywołuje wrażenie w całej Izbie.

Rola ministra finansów.

Z dokumentu tego wynika, że dyr. spraw kryminalnych oświadczył dnia 20 czerwca 1933 r., iż

MINISTER FINANSÓW NIE WIDZI PRZESZKÓD, ABY ZŁOŻONO AD ACTA SPRAWĘ, W KTÓRA BYŁ ZAMIESZANY STAWISKI.

Opinja publiczna Francji — zaznacza mówca, nie będzie dłużej czekała. Albo panowie wykonacie swój obowiązek, albo oddacie w ręce spekulantów wszystkich uczciwych ludzi we Francji.

Mowa Henriota była przyjęta przez prawicę i centrum owacyjnie.

Chautemps broni rządu przed oskarżeniami.

Po krótkiej przerwie przybył do Izby premjer Chautemps, który odrazu zabrał głos w polemice. Premjer oświadczył, że sprawa Stawiskiego jest w rękach sędziego śledczego i zwrócił **się do posłów z wezwaniem do uspokojenia wzburzonych namiętności, prosząc, by stanęli na gruncie godności parlamentu.** Premjer sprzeciwia się powołaniu komisji śledczej, zapowiedział jednak, że w jednej sprawie zarządzi niezwłocznie przeprowadzenie śledztwa.

Chodzi mianowicie o to, jaką drogą dep. Henriot otrzymał dokument ze służby bezpieczeństwa, który zwraca obecnie przeciw rządowi.

Zwracając się do dep. Henriota, premjer oświadcza: — Myli się pan, sądząc, że ze sprawy Stawiskiego zdoła pan uczynić broń zwróconą przeciwko rządowi i większości.

Gwałtowny incydent

pomiędzy ministrem oświaty de Monzie a dep. Henriotem.

PARYŻ, 18 stycznia.

Po zakończeniu posiedzenia izby deputowanych doszło w sali czterech kolumn pałacu Bourbońskiego do gwałtownego incydentu pomiędzy ministrem oświaty de Monzie a dep. Henriotem.

Minister de Monzie pomimo niedyspozycji przybył do Izby, w celu zaprotestowania przeciwko zarzutom dep. Henriota, wyrażonym w czasie dzisiejszego posiedzenia. Gorąca utarczka słowna trwała około 10 minut, poczem zgromadzeni dokoła deputowani i dziennikarze rozdzielili przeciwników.

Minister de Monzie zwrócił się do dwuch deputowanych Marqueta i Deschizeaux, a dep. Henriot do Ybarnergarayʼa i Blaisota, by stwierdzili na podstawie stenogramu protokółu posiedzenia, czy należy przeprowadzić głębsze śledztwo co do faktu poruszonego z trybuny przez dep. Henriot w związku z osobą min. de Monzie. W kuluarach izby panowało aż do zamknięcia pałacu Bourbońskiego duże ożywienie.

Przesłuchanie oskarżonych.

Policja wykryła sensacyjne dokumenty, dotyczące afery bajońskiej.

Paryż, 18 stycznia.

Dochodzenia w sprawie Stawiskiego trwają w dalszym ciągu. Przesłuchano ponownie b. boksera Niemeńczyńskiego oraz kilku funkcjonarjuszów i urzędników towarzystw ubezpieczeniowych w których ulokowane były fałszywe bony bajońskie.

W mieszkaniu b. redaktora „Liberte" Aymarda dokonano dziś rewizji przyczem

MIANO ZNALEŹĆ INTERESUJĄCE DOKUMENTY.

Aymarda postanowiono zatrzymać w więzieniu, pomimo, iż skarży się on na chorobę nerek i pomimo opinji lekarza więziennego.

Trybunał postanowił zatrzymać również w więzieniu redaktora „Midi" — Dariusa, odrzucając jego prośbę o wypuszczenie na wolność za kaucją.

Decyzję tę zakomunikowano Dariusowi, którego sprowadzono do sądu z więzienia w kajdanach na rękach.

W najbliższych dniach mają przybyć do Bayonne eksperci, celem ustalenia wartości biżuterji, znalezionej w schowku Tissiera.

Biżuterja ta była spakowana w 610 pudełeczkach.

Kochanka Tissiera, Matylda Sabat prawdopodobnie zostanie oskarżona o współudział w przestępstwie i o paserstwo.

Obrońca Tissiera zwrócił się z listem otwartym do władz sądowych, w którym

WYRAŻA ZDZIWIENIE, ŻE DOTYCHCZAS NIE ZOSTAŁ POSTAWIONY W STAN OSKARŻENIA TOWARZYSZ STAWISKIEGO NIEJAKI VOIX,

na którego niewyraźną rolę wielokrotnie już wskazywano.

Voix, jak również jego przyjaciółka Almaras byli dziś przesłuchiwani przez sędziego śledczego.

Hitler obawia się powrotu na tron Wilhelma

Ostra walka narodowych socjalistów ze zwolennikami restytucji monarchji.

Monarchiści--największymi wrogami hitleryzmu

Berlin, 18 stycznia.

Kursujące od pewnego czasu w cudzoziemskich kołach berlińskich pogłoski o silnych tarciach wewnętrzno-politycznych, zwłaszcza wśród biurokracji niemieckiej, na tle orjentacji politycznej oraz programu reorganizacji Rzeszy i od budowy gospodarczej, znalazły swe potwierdzenie w mowach, wygłoszonych na zgromadzeniu organizacyj rzemieślniczych i handlowych oraz na zgromadzeniu związku urzędników Rzeszy. Mowy te nabierają tem większego znaczenia, że opublikowane zostały przez urzędowe „Niemieckie Biuro Informacyjne" i zawierają bezpośrednie aluzje do niedzielnej manifestacji w pałacu sportowym, gdzie niemiecki związek kombatantów obchodził uroczyście 63-ą rocznicę proklamowania Rzeszy i cesarstwa. **Świadków tej manifestacji uderzał niezwykle liczny udział b. wyższych wojskowych armji cesarskiej oraz nastrój,**

WSKAZUJĄCY NA SILNE DĄŻENIA DO PRZYWRÓCENIA MONARCHJI.

W ostatniej swej mowie, wygłoszonej w ratuszu dzielnicowym w Berlinie, pruski nadradca stanu Gerlitzer **zaatakował w bardzo ostrych słowach „reakcję", która zbierając się w klubach urzędniczych i łożach wolnomularskich, stara się przez bierny opór podkopywać narodowy socjalizm.**

Mówca groził wydaniem nowej ustawy urzędniczej, jeżeli nie zostanie zaprzestany sabotaż dotychczasowych zarządzeń. **Nawiązując następnie do okrzyków, jakie padły w pałacu sportowym, domagających się**

POWROTU CESARZA WILHELMA II,

Gerlitzer zaatakował bezyośrednio b. cesarza, oświadczając: Zastrzegamy się przeciwko temu, aby dostojny pan z Doorn wzywał, jak to uczynił w jednym liście, do współpracy nad ostatecznem uszczęśliwieniem Niemiec przez powrót monarchji. Powrót cesarza do Niemiec nie jest kwestją ważną ani dla niego samego, ani dla kraju.

DZIAŁALNOŚĆ MONARCHISTÓW NA ZWAŁ GERLITZER SABOTAŻEM,

zapowiadając iż reprezentanci ich którzy są bardziej niebezpieczni od komunistów traktowani będą narówni z osobami, działającemi na rzecz propagandy marksistowskiej.

Na ten sam temat zabrał głos radny miejski Kaster, występując przeciwko podnoszącej znowu głowę reakcji w Niemczech.

W tem świetle zrozumiałe stają się również wydane przez ministra Go... rozporządzenia w sprawie rozwiązania lóż i klubów wolnomularskich w Niemczech.

LEGJON ZASŁUŻONYCH

wybierać będzie senatorów.—Jak zreorganizowana zostanie druga izba.

Warszawa, 18 stycznia.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej wicemarszałek Car zreferował dodatkowo zasady statutu „Legjonu Zasłużonych". — Referent zwrócił uwagę, że teza konstytucyjna, dotycząca senatu, mówi jedynie, że prawo wybierania do senatu mają obywatele, którzy w trybie ustawą przewidzianym, uznani będą za przodujących w pracy na rzecz dobra zbiorowego.

Prawo wybierania do pierwszego senatu po wejściu w życie konstytucji mają obywatele odznaczeni orderami Virtuti Militari i Krzyżem Niepodległości. Prawo piastowania mandatu senatorskiego mają obywatele, posiadający prawo wybieralności do Sejmu.

Teza powyższa jest wynikiem uznawanej przez nas zasady, że wartością wysiłków i zasług obywatela na rzecz dobra zbiorowego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy polityczne. To jest punktem wyjścia dla naszej koncepcji.

Rola senatu, według naszej konstytucji dotychczasowej — mówił dalej referent — trudną jest do zdefinjowania. Senat nie jest właściwie nawet organem władzy ustawodawczej, a raczej ciałem doradczem. Ta niechęć do senatu wynikła na to, że i organizacyjnie nie pomyślano o stworzeniu właściwych podstaw prawa wyborczego do senatu. Zastosowano powszechnie prawo wyborcze i uczyniono z senatu coś w rodzaju miniatury sejmu. Jeśli senat ma być właśnie tem, to wydaje się istotnie zbyteczny.

Hitlerowcy muszą szanować konstytucję W. M. Gdańska

Policja nie ma prawa aresztowania obywateli za składanie petycyj na ręce komisarza Ligi Narodów.

Genewa, 18 stycznia.

(PAT). Rada Ligi Narodów prowadziła dziś w dalszym ciągu po południu swe prace pod przewodnictwem min. spraw zagranicznych Becka.

Paul Boncour i Sir John Simon, którzy przybyli do Genewy, dziś rano wzięli udział w obradach rady Ligi.

Rada przyjęła raporty referenta sprawy mniejszości, delegata hiszpańskiego Madariagi, dotyczące dwuch petycyj z woj. śląskiego, wniesionych na podstawie konwencji górnośląskiej.

Następnie rada zajęła się sprawą konstytucji W. M. Gdańska, przedstawionej przez b. Wys. Komisarza. Przy stole obrad zasiadł prezydent senatu gdańskiego Rauschning oraz nowy Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Lester. Sprawozdawca Simon przedstawił obszerny raport, w którym przypomniał przedewszystkiem fakty, poruszane w piśmie Wys. Komisarza, mowę wice-przewodniczącego senatu Greisera, **petycje przedstawione Wys. Komisarzowi w sprawie zakazu dzienników oraz zaaresztowanie autorów petycji w imię bezpieczeństwa publicznego.**

W sprawie przemówienia Greisera Simon zaproponował przyjąć do wiadomości wyjaśnienie przewodniczącego senatu, wspominając jednocześnie, że **życie konstytucyjne Wolnego Miasta powinno być zawsze w zgodzie z postanowieniami konstytucji. W sprawie zawieszenia dwuch dzienników Simon zaproponował, by wobec tego, że pisma te ponownie ukazują się, rada nie kontynuowała badania tej sprawy.**

Zajmując takie stanowisko, podkreślił sir Simon, że rada nie wyraża najmniejszej opinji czy zarządzenia przeciwko tym dwum pismom były istotnie zasadnione.

Co się tyczy aresztowania petentów, to raport Simona stwierdza, że rada nie może przyjąć punktu widzenia prezydenta policji, wedle którego z powodu przesłania petycji przed powzięciem decyzji przez senat wystawia na niebezpieczeństwo autorytet Wolnego Miasta. **Wysoki Komisarz rozpatrując petycje weźmie pod uwagę, czy petenci wyczerpali instancje wewnętrzne, ale to nie pozbawia obywateli gdańskich prawa przedstawienia petycyj radzie Ligi Narodów przed wyczerpaniem tych instancyj. Prawo to musi pozostać nienaruszone i Simon ma nadzieję, że tak będzie istotnie.**

Przewodniczący senatu dr. Rauschning w deklaracji zapewnił, że senat gdański zamierza w przyszłości, jak to czynił dawniej utrzymać swe zarządzenia w ramach konstytucji, i nie będzie przeszkadzać petentom w przedstawianiu petycyj Wys. Komisarzowi. Rauschning zaznaczył, że przyjmuje raport.

Zabierając ponownie głos Simon zaznaczył jeszcze, że ukaranie dzienników za wypowiedzenie jakiejś opinji byłoby naruszeniem konstytucyj Wolnego Miasta.

Paul Boncour podkreślił ze swej strony punkt raportu, dotyczący uprawnienia rady Ligi, w odniesieniu do terytorjów, znajdujących się pod jej kontrolą.

Przewodniczący min. Beck zamykając dyskusję wyraził przekonanie, że zasady, wyłożone przez sprawozdawcę oraz deklaracja przewodniczącego senatu Wolnego Miasta, wedle której senat zdecydowany jest utrzymać zarządzenia prawne i administracyjne w ramach konstytucji, stanowią podstawę przyszłej działalności nowego Wys. Komisarza, którego rada ma dziś przyjemność powitać po raz pierwszy przy tym stole w jego nowej...

Zawalenie się dwuch szpitali.

400 chorych znalazło śmierć.

Kalkuta, 18 stycznia.

Według otrzymanych tutaj, nie potwierdzonych jeszcze wiadomości dwa szpitale w Darbhangha zawaliły się, grzebiąc pod gruzami około 400 chorych. Zdołano ocalić tylko jednego. Zawaliły się również pałace maharadży i jego brata.

Szef estońskiego sztabu generalnego

przybywa do Warszawy.

Warszawa, 18 stycznia.

Dowiadujemy się, że na zaproszenie szefa sztabu głównego gen. Gąsiorowskiego przybędzie do Warszawy w dn. 5-ym lutego r. b. szef sztabu generalnego Estonji, gen. Juhan Törwand.

Pobyt gen. Törwanda, który bawił już w Polsce w 1925 r. potrwa cztery dni, podczas których zwiedzi on urządzenia wojskowe itd.

Czterej turyści

zasypani przez lawinę.

Berlin, 18 stycznia.

Z Monachjum donoszą, że wczoraj na stokach w Allgau lawina zasypała czterech turystów. Zwłoki instruktora narciarskiego i jednego z turystów już wydobyto. Zasypane są jeszcze zwłoki dwuch członków patroli żandarmerji wojskowej. Oddziały ratunkowe po bezskutecznem 12-godzinnem poszukiwaniu wstrzymały dalszą akcję ratunkową z powodu burzy śnieżnej.

O silnych opadach śnieżnych donoszą również z gór Olbrzymich na Śląsku.

Niewłaściwa demonstracja.

Dwa strzały do okien poselstwa niemieckiego w Warszawie.

Warszawa, 18 stycznia.

(B) Dziś w godzinach popołudniowych dokonano demonstracji przed gmachem poselstwa niemieckiego w Warszawie, mieszczącym się przy ul. Pięknej 17.

Gmach poselstwa jest od kilku miesięcy strzeżony stale przez dwuch policjantów konnych i czterech pieszych, rozstawionych po obu końcach gmachu w ten sposób, iż nie przepuszczają przechodniów chodnikiem, wiodącym pod oknami poselstwa.

Ochronę policyjną gmachu poselstwa niemieckiego zastosowano na skutek kilkakrotnie ponawianych prób demonstracyj antyniemieckich, których wykonanie mogłoby doprowadzić do konfliktów dyplomatycznych.

Dziś około godz. 3 po poł. na przeciwległym poselstwu chodniku rozległy się dwa strzały rewolwerowe. Strzelał człowiek, stojący nawprost gmachu poselstwa, celując w okna parterowe. Jedna z kul przebiła szybę salonu reprezentacyjnego w którym nikogo nie było a druga utkwiła w murze.

Policja natychmiast zatrzymała strzelającego, który zresztą nie uciekał. Przewieziono go do komisarjatu, gdzie aresztowany zeznał, że nazywa się Szaja Bachman, jest obywatelem polskim, liczy lat 40 i spędził ostatnio kilkanaście lat w Niemczech, skąd został niedawno wysiedlony.

Jako protest przeciwko wysiedleniu i złemu traktowaniu żydów w Niemczech postanowił on wykonać demonstrację przed gmachem poselstwa niemieckiego i to właśnie w dniu dzisiejszym, kiedy na gmachu powiewał sztandar hitlerowski z okazji rocznicy założenia Rzeszy niemieckiej przez kanclerza Bismarcka.

Dokumenty, znalezione przy Bachmanie, potwierdziły jego zeznania. Sędzia śledczy postanowił zawiesić nad nim areszt i w godzinach wieczornych przewieziono Bachmana do więzienia śledczego.

Ministerstwo spraw zagranicznych wyraziło poselstwu niemieckiemu żal z powodu zajścia.

OŚWIATA w POLSCE
stawiana jest na jednym poziomie z zagadnieniem obrony państwa.

Mowa premjera Jędrzejewicza w komisji budżetowej.

Warszawa, 18 stycznia. (PAT).

Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu, po przemówieniu sprawozdawcy pos. Zdzisława Strońskiego, zabrał głos p. premjer J. Jędrzejewicz, który wygłosił nstępujące przemówienie:

„Mając zaszczyt po raz trzeci z rzędu uzasadniać w tem gronie budżet Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nie widzę potrzeby drobiazgowego rozwijania i objaśniania poszczególnych działów preliminarza budżetowego, którego konstrukcja nie uległa od ubiegłego roku poważniejszym zmianom, a to tembardziej, że p. referent wszedł dostatecznie głęboko w szczegóły budżetowe. Jesteśmy nadal jeszcze w tych samych warunkach gospodarczych, zmuszających do jaknajdalej idącej oszczędności, które już przed kilku laty wytyczyły zasadnicze granice naszych możliwości i zamierzeń.

Utrzymanie dotychczasowego dorobku.

W warunkach tych wystarczającem zadaniem resortu, który dzisiaj reprezentuję, byłoby utrzymanie dorobku, osiągniętego w okresie bardziej pomyślnym. Ambicją jednak moją było rozszerzenie tych możliwości w kierunku dotrzymania pola wszystkim ważniejszym potrzebom oświatowym kraju, w miarę szybkich postępów jego rozwoju kulturalnego. Rzucając krytyczne spojrzenie na kończący się rok budżetowy, odnoszę wrażenie, że, dzięki nacechowanej wielką inicjatywą pracowitości podległego mi personelu, a przedewszystkiem dzięki ofiarnej służbie armji nauczycielskiej, zadania, któreśmy sobie postawili przed rokiem, zostały spełnione.

Jak już wspomniałem przed chwilą, konieczność wzmożonych oszczędności w zakresie całokształtu prac rządu sięgnęła również i w dziedzinę oświaty. — **Dzięki jednak utrwalonemu już zrozumieniu ważności tej dziedziny, stawianej na jednym poziomie z zagadnieniem obrony państwa, udało się ją obronić przed niebezpieczeństwem zbyt dotkliwych skreśleń, a nawet nieznacznie uprzywilejować w stosunku do całości nowego budżetu.**

Polska myśl wychowawcza

Zasadniczym trzonem pracy oświatowej wogóle, a w skomplikowanych pod różnymi względami warunkach polskich w szczególności, jest wytworzenie jasno określonego kierunku ogólnej polityki oświatowej, z której wynikają zasadnicze linje wytyczne, tak dla pedagogicznej jak administracyjnej działalności resortu oświaty.

Myślę, że podstawą dla wytworzenia tego kierunku jest analiza elementów natury politycznej, społecznej i gospodarczej, ich wzajemnego do siebie stosunku, a następnie — ich stosunku do zagadnień oświatowych. O taką podstawę powinien być oparty zasadniczy program akcji oświatowej Ministerstwa.

Analiza wszystkich elementów, o których wspominam, posunęła się już daleko naprzód, dając w wyniku jasno określoną, naczelną polską myśl wychowawczą. **Myśl ta polega na dążeniu do osiągnięcia przemiany psychiki młodzieży i całego społeczeństwa w kierunku obudzenia i wyrobienia poczucia solidarności państwowej, poczucia zbiorowej i jednostkowej za losy państwa odpowiedzialności, poczucia ofiarnej i chętnej dla tego państwa służby.**

Stwierdzam z głębokiem przekonaniem, że na takich zasadach oparte wychowanie wszystkich obywateli polskich nietylko nie jest sprzeczne z dobrem narodu polskiego, ale że na niem dopiero może być oparte wychowanie narodowe. Z tem samem przekonaniem twierdzę, że tak właśnie określoną myśl wychowawcza tworzy istotę i sens najgłębszy wychowania państwowego, jako pojęcia obejmującego ogół obywateli Rzeczyposplitej i zespół wszystkich cech psychicznych, składających się na wytworzenie typu obywatela, umiejącego myśleć kategorjami pojęć państwowych i opanowywać odruchy rasowe lub plemienne. Nie sądzę, ażeby znalazł się pomiędzy nami ktoś, ktoby zaprzeczył, że wychowanie takiego typu jest najpiękniejszem zadaniem, jakie można było postawić szkole polskiej.

Przebudowa ustroju szkolnego

Przebudowa ustroju szkolnego rozwija się logicznie w myśl znanego Panom planu i w określonym przez ustawę czasie. Praca nad ustaleniem szczegółowych zasad organizacji szkół wszelkich typów jest w pełnym toku, a o dotychczasowym jej wyniku i tempie świadczyć mogą wydawane w niewielkich odstępach czasu statuty i rozporządzenia o charakterze organizacyjnym.

Do tej pory mamy już zakończoną pracę nad ustaleniem zasad organizac,i publicznych szkół powszechnych i nowego czteroletniego gimnazjum.

Została też opracowana organizacja szkolnictwa zawodowego. Prace w tym ostatnim kierunku oparły się na szczegółowych badaniach potrzeb poszczególnych gałęzi gospodarczych oraz na ocenie zawodów z punktu widzenia celów szkolnych. Równie intensywnie odbywa się opracowywanie programów nauczania, które objęło już szkolnictwo powszechne III stopnia częściowo II i I stopnia oraz całkowicie nowe gimnazium W przygotowaniu pomiędzy innemi są programy tych szkół zawodowych typu zasadniczego, które przygotowują do zawodów, najliczniej reprezentowanych w Polsce.

Powszechne nauczanie

Niestety, musimy zdobyć się na odwagę spojrzenia prawdzie w oczy i stwierdzić, że realizacja zasady powszechnego nauczania przez Państwo w nowych warunkach nie jest możliwa do osiągnięcia w całej rozciągłości zbyt szybko. Dysproporcja pomiędzy przyrostem dzieci, a możliwościami dostarczenia izb szkolnych i sił nauczycielskich jest tak ogromna, że nawet w normalnej konjunkturze gospodarczej trzebaby całych lat na jej zmniejszenie. **Wysiłki, których dokonaliśmy, świadczą, że posuwamy się na tem polu ciągle naprzód, ale na osiągnięcie wyników całkowitych będziemy musieli poczekać dłuższy czas jeszcze.**

Pozwolą Panowie, że zkolei przejdę do uświęconego już na tym terenie pewną tradycją zagadnienia szkół akademickich. Mamy w tej dziedzinie do zanotowania fakt przełomowego znaczenia, jakim było wejście w życie ustawy z dn. 15 marca 1933 r. i szeregu rozwijających ją rozporządzeń wykonawczych. Dalsza praca nad rozporządzeniami przewidzianemi przez ustawę, nad zatwierdzeniem nowych statutów szkół akademickich, — nad obsadzeniem opróżnionych katedr wreszcie jest w pełnym toku.

Nie mogę sobie przy tej sposobności odmówić dużej satysfakcji, tak osobistej, jak i z tytułu reprezentowanego dzisiaj urzędu. **Przed rokiem stałem w tej samej izbie pod gradem oskarżeń. Niektórzy Panowie raczyli widzieć najbliższą przyszłość polskiego szkolnictwa akademickiego w barwach niemal pogrzebowych. A dzisiaj, gdy ustawa już obowiązuje i jest wykonywana, okazało się, że wszystkie te straszliwe obawy i alarmy były conajmniej płonne. Reforma nie spowodowała żadnych wstrząsów w funkcjonowaniu szkolnictwa akademickiego, przeciwnie, ustabilizowała raczej warunki normalnej pracy naukowej, a pod niejednym względem już w pierwszym roku wykonywania uwydatniła skutki dodatnie.**

Utrącam polityczne ekspozytury stronnictw

Przystępując do pracy nad rozporządzeniami wykonawczemi, wziąłem jako zasadę organizacyj studenckich charakter jednouczelniany. Wychodziłem z założenia, że życie organizacyjne młodzieży akademickiej może i powinno koncentrować się w murach uczelni. Znosząc organizacje centralne, występujące pod nazwą związków ogólnopolskich, działałem z najgłębszem przekonaniem, że **utrącam polityczne ekspozytury stronnictw, będące przyczyną i źródłem zamętu na uczelniach. Nie kierowałem się natomiast w najmniejszym stopniu niechęcią do młodzieży akademickiej i wszelkie w tym kierunku insynuacje jaknajbardziej kategorycznie odpieram.**

Przeciwnie, to wydane przezemnie rozporządzenie legalizuje dopiero t. zw. stowarzyszenia ideowe młodzieży, działające dawniej przeważnie bezprawnie.

Opieka nad sztuką i kulturą.

Pokrótce już tylko zaznaczę, że jako minister Oświaty uważam za jedno z najważniejszych moich zadań opiekę nad nauką i sztuką, jako najbardziej widomemi świadectwami kultury narodu. W obydwuch tych dziedzinach mamy do zanotowania fakty pozytywne zaro k ub. jak również plany na przyszłość. Ministerstwo otaczało pomocą mimo ciężkich warunków finansowych instytucje naukowe, jak również utrzymywało rozgałęzione stosunki ze światem naukowym zagranicą.

Pomoc finansowa Państwa jakkolwiek skromniejsza niż dawniej, obejmowała w r. ub. wszystkie działy twórczości artystycznej, szczególnie jednak literaturę, teatr i sztuki plastyczne.

Z faktów, które w tej dziedzinie zostały dokonane, za najważniejszy uważam powołanie do życia Akademji Literatury, przed którą otwiera się pole rozległych możliwości w kierunku ożywienia polskiej twórczości literackiej.

Ustawa o dewaluacji dolara
uchwalona przez parlament Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 18 stycznia.

Komitet walutowy izby reprezentantów PRZYJĄŁ PROJEKT USTAWY O DEWALUACJI DOLARA z poprawką, domagającą się od sekretarza skarbu złożenia kongresowi sprawozdania o operacjach kasy stabilizacji kursów.

⁂

Waszyngton, 18 stycznia.

Komisja walutowa izby reprezentantów w sprawozdaniu swem o propozycji prezydenta Roosevelta w sprawie dewaluacji dolara oskarża W. Brytanję o zmuszenie Stanów Zjednoczonych do porzucenia parytetu złota i zaznacza, że projektowany fundusz stabilizacyjny ma na celu zapobieżenie powrotowi do tego stanu rzeczy.

Waszyngton, 18 stycznia.

Sekretarz skarbu Morgenthau oświadczył, iż Federal Reserve Bank w Nowym Jorku zakupuje złoto zagranicą podobnie jak i na rynku wewnętrznym w charakterze agenta skarbu.

4 pasażerów kolejowych żywcem spłonęło,
29 ciężko rannych.—Straszny napad bandycki na pociąg transsyberyjski.

Charbin (PAT), 18 stycznia

Bandyci wykoleili na linji wschodnio chińskiej pociąg, zdążający w kierunku zachodnim.

Lokomotywa i 5 wagonów, które wypadły z szyn przewróciły się i spłonęły.

Na miejsce wypadku wysłano z Charbina specjalny pociąg z pomocą.

Sądząc z rozmiarów katastrofy, przypuszczają, **iż jest wielu zabitych i rannych.**

Charbin (PAT), 18 stycznia

W katastrofie kolejowej, wywołanej przez bandytów, którzy wykoleili pociąg transsyberyjski,

ZGINEŁO W PŁOMIENIACH PALĄCYCH SIĘ WAGONÓW 4-ch PASAŻERÓW.

29-ciu jest rannych.

Pocztę udało się uratować.

Bandyci wysadzili również pancerny pociąg japoński w odległości 58 mil na zachód od Hengtachotze.

Delegat Mussoliniego w Wiedniu.

Wiedeń, 18 stycznia.

(PAT) Dziś o godzinie 8.15 przybył do Wiednia włoski podsekretarz stanu Suwich w towarzystwie sekretarza legacyjnego Comelli'ego.

Wychodzącego z wagonu podsekretarza stanu Suwicha powitał kanclerz Dollfuss poczem razem przeszli przed frontem kompanji honorowej.

W salonach dworca kanclerz przedstawił gościowi włoskiemu członków swego orszaku.

Rozruchy komunistyczne w Hiszpanji
zostały stłumione.

Lizbona, 18 stycznia.

Ubiegłej nocy w mieście wybuchły rozruchy komunistyczne. Zmobilizowane niezwłocznie oddziały policyjne zdołały szybko opanować sytuację i przywrócić spokój.

Szanghaj, 18 stycznia.

Piraci, którzy napadli na parowiec „Pooan" zażądali za 9-ciu zakładników okupu w wysokości półtora miljona dolarów.

Los b. kanclerzy i ministrów.

Tylko niektórzy z nich pozostali w Niemczech na wolności. Większość siedzi w więzieniach albo — wyemigrowała.

Ze wszystkich dygnitarzy republiki weimarskiej jeden tylko człowiek zachował swoje stanowisko, jest nim **sekretarz stanu przy prezydencie Rzeszy, dr. Meissner.** Przetrwał wszystkie zmiany i burze; zajmował tę godność zarówno **przy socjaldemokratycznym prezydencie Rzeszy, Fryderyku Ebercie, jak i przy konserwatywnym feldmarszałku; był sekretarzem** (stanowisko to odpowiada, mniej więcej naszemu dyrektorowi kancelarji cywilnej Prez. Rp.) **prezydenta przy republice demokratycznej, jest nim i po przewrocie, przy „Trzeciej Rzeszy hitlerowskiej"...**

Z pośród byłych kanclerzy Niemiec przedhitlerowskich (po wojnie światowej) żaden — z wyjątkiem Papena i Lutrta nie zajmuje dziś stanowiska publicznego. Zacznijmy,po kolei, od pierwszego kanclerza republiki niemieckiej, którym był, jak wiadomo, **Filip Scheidemann.**

Dziś Scheidemann jest **emigrantem politycznym,** zamieszkałym w Pradze czeskiej. Drugi kanclerz Rzeszy weimarskiej, **Gustaw Bauer** (również socjalista), pozostał w Berlinie, gdzie zajmuje się **sprzedażą po domach różnych towarów detalicznych;** dzień w dzień musi biegać po schodach domów berlińskich, odwiedzając mieszkania ludzi, którzy pamiętają go z czasów kiedy zajmował się zgoła innemi funkcjami...

B. kanclerz **Józef Wirth,** członek Centrum katolickiego przebywa na emigracji w Paryżu, gdzie pisze **„Historję Niemiec od r. 1918".** O jego następcy, b. kanclerzu Cuno („bohater" inflacji i okupacji Ruhry), nie słychać nic, ale ponieważ jest to człowiek zamożny a przytem nie polityk zawodowy (b. dyrektor „Hapagu", Hamburg — Amerika, Linie i przemysłowiec westfalski), więc nie ulega wątpliwości, że nie żyje on w nędzy i opuszczeniu, jak wielu jego byłych kolegów z rządu.

B. kanclerz Rzeszy **Wilhelm Marx,** który najdłużej stał na czele rządu ze wszystkich kanclerzy republiki, również centrowiec, **wycofał się zupełnie z życia społecznego i politycznego.** Jako były prezes sądu apelacyjnego, otrzymuje on pensję, z której żyje, mieszkając w zachodniej dzielnicy Berlina. Przypomnieć wypada, iż **jest to niedoszły prezydent Rzeszy,** gdyż w r. 1925, podczas pierwszych wyborów prezydenta, został on wystawiony jako kandydat republikanów przeciwko marszałkowi Hindenburgowi.

B. kanclerz i prezes Banku Rzeszy **Luther** jest obecnie ambasadorem Niemiec w Stanach Zjednoczonych. Ostatni kanclerz „parlamentarny", **dr. Henryk Brüning** (był kanclerzem przeszło 2 lata) mieszka w klasztorze Św. Jadwigi w Berlinie z którego badzo rzadko wychodzi. Niedawno Brüning — jako człowiek władający doskonale językiem angielskim — otrzymał propozycję objęcia katedry na uniwersytecie londyńskim, lecz propozycję tą odrzucił.

Następca jego, **Franciszek von Papen** jest wicekanclerzem w gabinecie Hitlera. Ostatni kanclerz przedhitlerowski, generał **Kurt v. Schleicher,** mieszka obecnie w Neubabelsberg pod Berlinem, gdzie pisze pamiętniki.

Takie są obecne losy żyjących kanclerzy Niemiec powojennych (trzej z nich nie żyją. Miller, Fchrenbach i Stresseman). Z pośród innych wybitnych polityków Niemiec republikańskich wspomnieć należy jeszcze kilka nazwisk.

B. premjer Prus (zajmował on to stanowisko zgórą 10 lat) **Otto Braun,** podobnie jak bliski jego przyjaciel, b. minister i prezydent policji Berlina **Grzesiński,** mieszkają w Szwajcarji. Ten ostatni miał podobno niedawno jechać do Chin, celem objęcia tam stanowiska organizatora policji.

B. przywódca socjaldemokracji w Reichstagu, **dr. B. Breitscheid,** mieszka w Paryżu, a b. długoletni prezes parlamentu, **Paweł Löbe** (również socjalista), do niedawna więziony w obozie koncentracyjnym na Śląsku, przebywa obecnie w areszcie policyjnym w Berlinie (zmiana ta nastąpiła podobno, na osobiste życzenie prez. Hindenburga). Z pośród innych wybitnych socjalistów niemieckich, **b. minister Severing mieszka w jednem z prowincjonalnych miasteczek Prus, a b. prezes partji, Otto Wels, przebywa na emigracji w Pradze.**

B. przywódca Centrum katolickiego **ks. prałat Kaas,** przeprowadził się do Rzymu, b. minister Reichswehry, **generał Gröner,** mieszka w Wirtembergji; b. minister spraw zagranicznych, **dr. Curtius** zajmuje się adwokaturą, jako specjalista spraw cywilnych; wreszcie b. przywódca partji demokratycznej i minister, **dr. Koch-Weser,** wyjechał do Afryki, gdzie postanowił osiedlić ię nazawsze.

R. W.

Katastrofa kolejowa na linji Krynica--Kraków

9 osób lekko rannych skutkiem spadającego bagażu

Nowy Sącz, 18 stycznia.

Onegdaj w parowozie popołudniowego pociągu, jadącego z Krynicy do Krakowa, urwało się sprzęgło.

Skutkiem tego parowóz cała siłą uderzył w wagony, powodując ogólny wstrząs pociągu. Na szczęście, **katastrofa nie przybrała groźnych rozmiarów, gdyż tylko 9 osób zostało lekko ranionych spadającemi walizami.**

Na miejsce wypadku przybyło pogotowie sanitarne z Grybowa z dr. Wierzbickim na czele. Wypadek ten spowodował **dwugodzinną przerwę w ruchu kolejowym, na powyższym odcinku.**

Gdynia--Sztokholm

Uruchomienie nowej linji polsko-szwedzkiej

Ostatniemi czasy wzmógł się znacznie rozwój stosunków Polsko-Szwedzkich, czego dowodem jest utworzenie nowej linji regularnej, łączącej Gdynię **ze Sztokholmem.**

Jak się dowiadujemy, Szwedzko-Amerykańskie T-wo Okrętowe w Goteborgu zamierza uruchomić na linji Gdynia—Sztokholm regularne połączenie i buduje obecnie nowy statek dla tej linji w stoczni Odenfe.

Statek o pojemności 1400 ton o pomieszczeniu dla 140 pasażerów będzie rozwijał szybkość około 14 węzłów

JAROSLAV HAŠEK.

Cnota.

Skandaliczna historja wydarzyła się pew... wieczoru, poprzedzającego ślub znanego w ... szem mieście kupca, Mużyka. Mużyk był ... wiekiem bardzo skromnym i moralnym. S... się on o rękę panny Agnieszki i ślub miał ... odbyć w Pradze. Narzeczony, wierny ... skromności, zarumienił się nawet, gdy zast... wiano się nad wyborem odpowiedniego hotelu ... Pradze, gdzie mogliby się zatrzymać pan mł... drużba i panna młoda w przeddzień ślubu.

Przy tej okazji jeden z krewnych szepnął ... do ucha panu młodemu, który skoczył, jak op... rzony. Co też mu strzeliło do głowy!... Oc... wiście, że wynajmie się w hotelu trzy pokoje ... oddzielny dla pana młodego, oddzielny dla dr... by i oddzielny dla panny młodej... Jakże ... głoby być inaczej?

Również do panny młodej zbliżyła się je... z ciotek i szepnęła jej coś do ucha. Pa... młoda tak samo zarumieniła się po uszy i ... przeczyła gwałtownym ruchem...

Oczywiście!... Wynajmie się trzy pokoje ... dla pana młodego, dla drużby i dla niej...

Goście weselni przybyli do Pragi. Zajech... do pierwszorzędnego hotelu, w którym fu... służącego pełnił niejaki Waniczek, człowiek ... mienny. Obowiązki jego polegały na czyszcze... niu butów gości. Waniczek wynalazł nową ... todę, dzięki której udawało mu się zawsze ... stawić buty po oczyszczeniu pod właściw... drzwi. Metoda ta polegała na tem, że Wanic... grubym kawałkiem kredy wypisywał na p... deszwach numer pokoju każdego właściciela ... tów, wykluczając w ten sposób wszelkie om...

Waniczek cieszył się dziś bardzo, spow... przybycia nowych gości. Mużyk zarezerw... w hotelu trzy oddzielne pokoje: — dla ... dla drużby, dla panny młodej...

Teraz wszyscy siedzieli razem w hotel... restauracji, pili wino i śmieli się głośno. O ... nastej udał się na spoczynek. Pan młody, dr... ba, panna młoda — do trzech różnych pok...

O wpół do dwunastej Waniczek obe... wszystkie korytarze, zebrał wystawione p... drzwiami obuwie i pogwizdując zcicha, wyp... wał kredą na podeszwach odpowiednie num...

Następnego dnia w kościele odbył się ... czysty ślub. Goście mieli uroczyste miny, ... da para zbliżyła się do ołtarza. Razem ukl... na stopniu...

W chwili, gdy padli na kolana, podeszwy ... stały się dla wszystkich widoczne...

I — o, dziwo! — zarówno na pantoflach ... na młodego jak i panny młodej wypisany ... kredą ten sam piętnasty numer pokoju!

Tłum. - b. ...

NA WIELKANOC DO KOPENHAGI.

Zachęcony niebywałym sukcesem jaki ... stał osiągnięty przy organizowaniu pierw... wycieczki morskiej na wyspy Kanaryjskie ... tejszy oddział Wagons-Lits Cook w poro... mieniu z linją Gdynia—Ameryka przystępu... organizowania Wielkanocnej wycieczki do ... penhagi w czasie od 31 marca do 4 kwietnia.

W porównaniu z wyżej wspomnianą ... cieczką — ta nie wymaga specjalnych przy... towań ani dużych zasobów pieniężnych, ... jest kalkułowana jaknajtaniej t. j. od zł. 1... od osoby. W wycieczce tej w dużej ... winna wziąść udział młodzież, na którą ... wątpliwie wywiera wielki wpływ choć... najkrótsza podróż morska — stwarzając ... nowych zainteresowań, dając z drugiej st... wiele materjału twórczego do przyszłych ... nów i zamiarów.

RENE BIZET.

Samobójstwo Heleny.

Kolacja zakończyła się. Goście podnieśli się ze swych miejsc i przeszli do ogrodu. Był tak piękny, ciepły wieczór, że z przyjemnością spacerowano po alejach ogrodu, lub wypoczywano w wygodnych fotelach w altance.

Nagle zerwał się z miejsca Henri Bernard, który pogrążony był w czytaniu gazety.

— Czy wiecie państwo co się stało? Helena Dartel popełniła samobójstwo...

— Jak? Dlaczego? Kiedy? — rozległy się ze wszystkich stron pytania.

— Zabiła się wystrzałem z rewolweru w skroń.

— Ale przyczyna?

— Podobno zawód miłosny.

— Niemożliwe. Któżby to pomyślał. Helena, która nigdy nikogo nie kochała, prócz siebie samej?

Bernard zbliżył się do eleganckiego młodzieńca, który siedział spokojnie, pogrążony w głębokim fotelu.

— Robercie, tyś przecież znał Helenę Dartel. Należałeś do przyjaciół jej domu. Opowiedz coś.

Robert Lanval wyglądał jak przebudzony z mocnego snu.

— Helena... tak, byliśmy zaprzyjaźnieni...

Rozmowa przeszła na inne tematy.

***

Robert Lanval nie rozumiał, co się z nim stało. Wzmianka kronikarska w gazecie była prawdziwa. Helena Dartel popełniła samobójstwo. I Robert wiedział, że to z jego powodu, choć bez jego winy. Przyjaźnił się z Heleną, to prawda. Podobała mu się jako miły towarzysz rozmowy i zabawy, ale nigdy nie myślał o niej serjo. Helena zakochała się w nim. Wydawało mu się to śmieszne. On nie myślał o miłości. I poryw serca małej Heleny nakazał mu tylko ostrożność w stosunku do niej.

Nie miał sobie nic do wyrzucenia. Nie nadskakiwał jej, nie starał się o jej względy. Dlaczego zakochała się w nim — nie wiedział. Nie dał nigdy do tego powodu. Więc czyżby tylko dlatego, że kobieta w nim się kocha, miał popełnić głupstwo i ożenić się z nią, mimo że była mu zupełnie obojętna? Nonsens.

Ale uczucie małej Heleny Dartel okazało się silniejsze, niż myślał. Na dzień przed swa tragiczną śmiercią przysłała do niego list. Gdy dowiedział się, że zastrzeliła się, zrozumiał, że to przez niego.

Tak, to było przykre, ale ostatecznie nie był przecież winien. Więc dlaczego utracił nagle spokój? Dlaczego nieprzerwanie myślał o niej? Dlaczego, gdy w towarzystwie zaczynano mówić na jej temat, wzdrygał się?

Nie umiał z dać sobie sprawy, dlaczego go tak mocno przejęło. On był przecież bez winy. Starał się zapomnieć, wykreślić to z pamięci — nie mógł. Gdy był w fabryce, zdawało mu się, że maszyny warczą w takt kół: „Helena, Helena, Helena"..... Gdy chodził po ulicy, wydawało mu się, że podąża za nim jakiś lekki cień. W nocy, gdy zasypiał, widział Helenę Dartel. Stała przed nim blada i wskazywała palcem ranę na skroni.

Robert Lanval próbował rozerwać się. Bawił się, pił wiele, grał w klubie. Wyjechał nad morze. Nic nie pomagało. Co noc zjawiało się przed nim widmo Heleny Dartel. Poszedł do lekarza. Nie dowiedział się niczego. Zapisano mu jakieś środki uspakajające. Nie pomogły.

Robert czuł że mu się chwilami mąci w głowie. Gdy zapadał zmrok, widział już na jawie widmo Heleny Dartel. Rozmawiał z niem. Pytał, czemu go prześladuje.

— Tyś mnie zabił, Robercie..

Robert stał się odludkiem. Unikał ludzi. On, elegant i modniś, chodził ... golony, w zaniedbanem ubraniu. ... że jeśli to potrwa dłużej — oszaleje.

Wyjechał w podróż. Wrócił. Wszy... ko pozostało bez zmian. Zaczął się ... kotyzować. Gdy leżał w bezwład... odurzony narkomatykiem widmo Hel... Dartel stawało się bardziej wyrazist... dokuczliwsze.

Pewnej nocy wybiegł z domu. N... mógł dłużej usiedzieć. I nagle spo... Henri Bernarda.

Robercie co się z tobą dzieje?

— Nic.

— Ależ ty tragicznie wyglądasz. N... bywasz w towarzystwie.

— Słuchaj, Henri, czy pamiętasz H... lenę Dartel?

— Pamiętam...

— Otóż ja ją zabiłem.

— Nonsens. Przecież pamiętam, ... ten wieczór spędziliśmy razem na ko... cji u Rivalnów.

— Nie, mylisz się. Patrz Henryku! Robert zaczął krzyczeć jak opętaniec. Widzisz? Widzisz ją? Powiedz, że ... liśmy wówczas razem, że nie ja ja ... łem. Powiedz jej...

Następnego dnia Roberta Lanv... odwieziono do zakładu dla umysłow... chorych.

Tłum. L...

Okólniki, które wnoszą chaos.

Biurokraci szukają „dziury w całem".—Panowie z Warszawy nie znają stosunków łódzkich.—Z za biurka nie widać rzeczywistości.

Sezonowcy czekają od 7-iu tygodni na wypłatę.

(i) Zarząd m. Łodzi zatrudnia od szeregu lat robotników sezonowych. Robotnicy ci pracują przy robotach inwestycyjnych określoną ilość tygodni w roku, a w okresie t. zw. martwego sezonu otrzymują z Funduszu Bezrobocia zasiłki. Ponieważ dzieje się tak od wielu lat, już dawno zostały unormowane przepisy, kiedy i w jakim wypadku sezonowcy powinni te zasiłki otrzymywać i w ostatnich latach odbywała się ta procedura w sposób zupełnie normalny.

W tym roku jednak nadeszły nagle z Warszawy, z zarządu głównego Funduszu Bezrobocia okólniki. Co kilkanaście dni zarząd F. B. w Łodzi otrzymywał nowy okólnik, nowe zarządzenie, a każde z nich zdradzało tak daleko posuniętą nieznajomość stosunków łódzkich i t. p., że w rezultacie — mamy już siódmy tydzień od chwili, gdy sezonowcy przestali pracować, a

nikt jeszcze zasiłku nie otrzymał.

Przytoczymy kilka faktów, które są same przez się tak jaskrawe, że nie wymagają zupełnie komentarzy. W dniu 14 grudnia zarząd główny Funduszu Bezrobocia w Warszawie nadesłał okólnik, wyjaśniający

jacy robotnicy sezonowi mają prawo do zapomóg.

W okólniku tym wyjaśnił, że jeśli robotnicy zatrudnieni byli za pieniądze samorządowe — należą im się zasiłki, **jeśli zaś najmniejsza bodaj suma pochodziła z dotacji państwowej — zasiłki im nie przysługują.**

Tymczasem w roku bieżącym pracowało w Łodzi 3563 sezonowców. Wydano na ich zatrudnienie poważne sumy. Ale w kwocie tej, jaką magistrat wydał na roboty inwestycyjne **znalazła się drobna suma 120.000 złotych, którą miasto otrzymało w formie dotacji od państwa na doprowadzenie do porządku terenów przydworcowych.** Ponieważ sezonowcy zmieniali się na odcinkach pracy, **około 30 procent ogólnej ich liczby pracowało również na terenach przydworcowych po 3, 4 dni.** Tem samem, w ogólnej kwocie zarobku, za cały sezon, była również **minimalna sumka z pieniędzy dotacyjnych.** I na tej podstawie

zarząd główny polecił robotnikom tym nie wypłacać zapomóg.

Wszyscy ci robotnicy przepracowali ustawowe 156 dni, i, co najciekawsze, potrącano im z zarobków regularnie co tydzień składki na Fundusz Bezrobocia. Czy interesowali się oni, skąd pochodzą pieniądze, jakie im płacono za pracę? Oczywiście — nie. Nic dziwnego więc, że szturmują oni obecnie codziennie biura F. B., domagając się zasiłku, a

zarząd łódzki jest zupełnie bezsilny wobec okólników zarządu głównego.

Pozostali jeszcze inni robotnicy, którzy — na szczęście — nie pracowali na terenach przydworcowych. Ci byli pewni, że otrzymają zasiłki natychmiast. Ale oto nagle przychodzi następny okólnik zarządu głównego z Warszawy, który nakazuje, by zasiłki wypłacono tylko robotnikom, mogącym przedstawić zaświadczenie, że **w swoim czasie przez 13 tygodni pracowali w zakładzie, podlegającym ubezpieczeniu.**

Wszyscy obecni sezonowcy rekrutują się z byłych robotników fabrycznych. Wszyscy oni **kiedyś pracowali w zakładach przemysłowych** i wszyscy mają po 13 tygodni tam przepracowanych. Ale to są stare dzieje! Są oni już bezrobotnymi **od 7, 8, 9 lat.** W jaki więc sposób mają otrzymać zaświadczenia z tak dawnego okresu ich pracy w fabryce? Wiele przedsiębiorstw przemysłowych uległo likwidacji, w wielu nastąpiły poważne zmiany!

Ale okólnik zarządu głównego obowiązuje i

robotnicy ci również nie otrzymali do tej pory ani grosza zasiłku,

nie mogąc jeszcze zadośćuczynić tym biurokratycznym żądaniom. Zgłaszają się codziennie do F. B. w Łodzi, który nic im poradzić nie może.

Trzeci przykład: Powyższe dwa dotyczyły robotników kanalizacyjnych i komunikacyjnych. Przychodzi trzeci okólnik zarządu głównego F. B., który **zalicza robotników plantacyjnych miejskich do kategorji... robotników rolnych.**

A ponieważ robotnicy rolni nie mają prawa do zasiłków, więc i tym nie wolno nic wypłacić. Zarząd F. B. w Łodzi widzi, że zaszła tu pomyłka, natychmiast więc interwenjuje w zarządzie głównym, przesyła odwołanie, twierdzi, że tym robotnikom zasiłek się należy.

Po dzień dzisiejszy nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Jeśli uświadomimy sobie jak mało zarabiają robotnicy sezonowi, zrozumiemy w jakiej są sytuacji, nie otrzymując od sześciu tygodni znikąd ani grosza. Władze bezwzględnie powinny tym faktem się zainteresować. **Nie wolno dopuścić, aby dzięki różnym biurokratycznym pomysłom warszawskim działy się w Łodzi tak niedopuszczalne rzeczy.**

* * *

Jak nas informują, w sprawie tej uda się w tych dniach do urzędu wojewódzkiego delegacja Z. Z. Z., która prosić będzie o interwencję. W wypadku, gdy okaże się, że część sezonowców, mimo wszystko, nie może otrzymać zasiłków, Z.Z.Z. domagać się będzie zwrotu im nieprawnie pobranych składek za ubezpieczenie oraz przyznania zasiłków doraźnych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że urząd wojewódzki uczyni wszystko, by ta dziwna sytuacja została wyjaśniona.

KRONIKA

Styczeń **19** Piątek

Dziś Henryka B. W.
Jutro Fabjana

Wschód słońca	7.34
Zachód słońca	15.58
Wschód księżyca	9.35
Zachód księżyca	22.01
Długość dnia	8.23
Przybyło dnia	00.34

Czy nie za ostro?

Mleczarnie i sklepy z nabiałem są zamykane zbyt wcześnie.

Ostatnio nastąpiło zaostrzenie przepisów policyjnych w sprawie zamykania t. zw. mleczarń oraz sklepów z nabiałem o godz. 7 wiecz.

Pomijając fakt, że przy obecnym kryzysie kupcy tej branży, obarczeni zresztą wielkiemi podatkami i różnemi świadczeniami, ponoszą z tego powodu olbrzymie straty, ponieważ przeważnie handel w tych sklepach odbywa się w godzinach rannych i wieczorem, bardziej pokrzywdzonymi są sami konsumenci. Większa część urzędników państw. i prawie wszyscy pracownicy prywatni zatrudnieni są w biurach, sklepach czy składach przeważnie do godz. 7 — 8 wiecz. i właśnie ta warstwa, wskutek zamknięcia wyżej wspomnianych sklepów, narażona jest na przykre konsekwencje, gdyż niema gdzie po pracy zaopatrzyć się w produkty niezbędne do kolacji i na śniadanie.

Gdyby przedłużono godziny handlu np. do godz. 9 wiecz., nie narażanoby przytem nikogo na straty i zarazem byłoby to wygodą dla szerokich rzesz konsumentów.

Leczenie zębów nie należy do obowiązków ubezpieczalni?

(i) Donieśliśmy niedawno, iż w ubezpieczalni społecznej ma być zniesiona pomoc dentystyczna dla ubezpieczonych. Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa ta jest już na drodze do zrealizowania.

Opracowano bowiem projekt, iż ubezpieczalnia społeczna udzielać będzie ubezpieczonym i ich rodzinom tylko pierwszej pomocy dentystycznej, jak zatruwanie, znieczulanie i usuwanie zębów. Natomiast pozostałe zabiegi, a przedewszystkiem leczenie, plombowanie i t. d. miałyby być uskuteczniane w ambulatorjach prywatnych dentystów, na koszt wyłącznie ubezpieczonych.

Sprawa ta, uszczuplająca w poważnym stopniu prawa ubezpieczonych, ma być zadecydowana w najbliższych dniach.

Konkurs na pogadankę o gruźlicy dla dzieci szkół powszechnych.

(i) W związku z akcją „Dni przeciwgruźliczych" prowadzoną obecnie na terenie Łodzi, łódzki komitet ogłosił konkurs na popularną pogadankę o gruźlicy dla dzieci szkół powszechnych.

Obecnie konkurs został rozstrzygnięty. Jak nas informują, pierwszą nagrodę otrzymała p. dr. Marja Grzywo-Dąbrowska z Warszawy, żona profesora uniwersytetu warszawskiego, wybitnego znawcy medycyny sądowej w Polsce.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165) K. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE MIEJSKIM ROZPOCZYNAĆ SIĘ BĘDĄ PUNKTUALNIE.

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1933 roku o publicznych przedstawieniach, zarządzającem, ażeby wszelkie widowiska rozpoczynały się dokładnie w czasie, oznaczonym w programach i na afiszach — od dnia dzisiejszego przedstawienia w Teatrze Miejskim rozpoczynać się będą punktualnie o godzinie 8.45 wiecz.

Kto nie chce płacić kary,

niech natychmiast zgłosi swych pracowników w ubezpieczalni.

Po uruchomieniu przez Ubezpieczalnię Społeczną 7 biur zgłoszeń na terenie miasta i 3 biur powiatowych w Zgierzu, Rudzie Pabjanickiej i Aleksandrowie, zgłaszanie do Ubezpieczalni zakładów pracy i pracowników obecnie jest znacznie udostępnione, gdyż biura zgłoszeń obecnie są wolne od natłoku, jaki dotychczas tam panował.

Jak się dowiadujemy, formularze zgłoszeniowe również są obecnie znacznie lepiej wypełniane przez pracodawców, a to dzięki temu, że oprócz możności korzystania z pouczeń, jak wypełniać należy formularze — w miejscu widocznem i dostępnem dla interesantów poszczególnych biur — są wywieszone wypełnione przykładowo formularze zgłoszeń.

Wzory te dają więc każdemu możność sprawdzenia na miejscu, czy składane zgłoszenia są wypełniane prawidłowo. To też odsetek zgłoszeń nieprawidłowo wypełnianych i wskutek tego zwracanych przez biura do uzupełnienia, względnie poprawienia, — obecnie jest minimalny.

Z dniem 31 b.m. tymczasowe biura zgłoszeń zostaną przez Ubezpieczalnię zamknięte, a względem pracodawców, którzy w ciągu stycznia nie dopełnią obowiązku zgłoszenia swych zakładów pracy i pracowników, Ubezpieczalnia stosować będzie rygory, przewidziane przepisami (do 500 zł. grzywny).

Z tych względów, każdy kto zatrudnia u siebie choćby jedną osobę, niech, nie zwlekając, zgłasza ją do Ubezpieczalni, gdyż jak przewidywać należy, w ostatnich dniach miesiąca biura zgłoszeń będą znów przepełnione.

Włamywacze w spółdzielni.

Wynieśli kilkadziesiąt sztuk materjału.

(gr) W dniu wczorajszym kierownik składu wyrobów włókienniczych Powszechnej Spółdzielni Spożywców, p. Jan Poznański, z chwilą, gdy rano otworzył lokal składu przy ul. Naftowej 3 — już od pierwszego wejrzenia skonstatował, że

w składzie grasowali włamywacze.

Po oględzinach lokalu i zbadaniu półek, p. Poznański skonstatował brak kilkudziesięciu sztuk towarów białych i wełnianych o łącznej wartości około 12 tysięcy złotych.

Włamywacze już najpewniej poprzedniego dnia postarali się o to, by jeden z nich

pozostał na noc w składzie.

Świadczą o tem zupełnie nienaruszone i nie noszące śladów włamania i forsowania zamki od składu. Prawdopodobnie zamknięty złodziej przez tyły posesji ułatwił drogę do składu jednemu ze swych pomocników, podczas, gdy trzeci, stojący na podwórzu, odbierał towar.

Skład spółdzielni był asekurowany od kradzieży.

Nowy sposób leczenia

astmy, grypy i chorób skórnych.

Znakomity fizyk rosyjski prof. Czyżewski w wywiadzie udzielonym niedawno prasie zagranicznej oświadczył:

„Z dotychczasowych moich badań nad wzrostem roślin i zwierząt doszedłem do wniosku, że sztuczne nasycanie powietrza dodatnim i ujemnym ładunkiem elektryczności (jonizacja) wywołuje pozytywny i korzystny wpływ na wszystkie czynności fizjologiczne świata roślinnego i zwierzęcego.

Doświadczenie wykazało, że powietrze jonizowane chroni słabe indywidua od zniszczenia, powiększa wzrost u zwierząt, poprawia asymilację pokarmów, podwyższa proces przemiany materji. Przez stosowanie powietrza jonizowanego do potrzeb gospodarstwa wiejskiego, spowodowano szybsze kiełkowanie ziarna i podwyższenie urodzajów.

Doświadczenia przeprowadzone w szpitalach z żywymi ludźmi wskazały, że jonizacja daje wspaniałe rezulaty przy leczeniu organizmu.

Obecnie pracuję nad zastosowaniem jonizacji do leczenia astmy, grypy, zabliźniania ran i do chorób skórnych.

Prace moje wywołały duże zainteresowanie zagranicą i otrzymałem już liczne zapytania od uniwersytetów, m. in. z Rzymu, Lyonu i Princetown".

Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ.

W kościele Garnizonowym w Łodzi ks. proboszcz Kamiński pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Ireną Zdzienicką a kpt. Tadeuszem Makułcem z D. O. K. IV.

Szczęść Boże młodej parze!

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

10-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 28-mej loterji państwowej.

Wczoraj w 10-tym dniu ciągnienia główne wygrane padły na następujące numery:

Zł. 20.000 — 85971.

Zł. 10.000 — 89626, 114772.

Zł. 5.000 — 82743 151396 160674.

Zł. 2.000 — 3330 54494 54016 73398 75642 82612 95968 91766 97072 99612 116104 124963 128680 148113 149881 152807 165305.

Po zł. 1.000 — 6080 10506 15263 17893 19134 24296 27106 29668 29791 35429 39765 44184 50253 53717 68422 75981 18835 77536 78925 79270 87095 92511 108582 118051 118269 123709 124348 127786 128037 132382 143685 144535 147521 153155 159954.

W drugiem ciągnieniu padło: 15.000 zł. 22765.

10.000 zł. n-ry: 3661, 8101 68959 101259 107175 129020.

Po 2.000 zł. n-ry: 3273 4000 5445 17274 23115 24647 27368 30512 39178 42644 45349 50834 57558 60706 63182 85956 95534 93151 100334 102906 137367 169329.

Po zł. 1000 n-ry: 2014 9362 10660 23998 23856 26608 28623 29073 31116 35817 40570 41056 62780 63852 64234 86022 94831 100239 105319 107561 114902 115632 116437 117963 124065 130337 131593 138083 142851 151446 159275 165056.

STAWKI.

I-sze ciągnienie

29 185 97 405 51 67 96 532 601 40 67 904 99 1020 163 82 269 347 65 462 63 552 701 86 95 826 91 2026 130 282 450 74 543 75 610 837 38 3440 600 62 820 997 4035 194 282 367 669 755 70 913 87 89 94 5037 235 463 638 94 991 6018 36 481 632 39 734 7092 234 300 403 13 76 782 85 825 909 13 59 8350 54 65 86 475 667 828 913 44 9050 177 277 709 43

10055 328 481 534 77 628 40 711 49 83 904 83 11086 98 154 281 772 865 12021 383 429 50 76 531 623 46 721 855 13160 200 519 37 719 69 887 924 65 14407 18 32 34 814 33 15053 346 405 6 13 19 39 505 16 784 862 16370 442 644 98 800 76 79 936 17244 500 704 904 18177 246 353 55 472 531 29 613 15 725 840 73 83 906 19045 295 335 526 45 74 881 981

20238 67 376 92 468 556 96 678 749 63 21052 105 26 81 261 68 351 97 508 75 686 71 799 800 9 908 98 22001 7 323 504 75 618 23 32 47 57 62 803 23026 28 46 126 62 86 240 595 606 720 21 80 96 855 916 18 24115 294 99 325 449 710 820 915 25206 429 605 778 800 11 16 87 981 94 26071 99 357 846 994 27077 131 47 257 60 609 46 742 81 828 52 939 74 28071 203 18 42 416 84 573 828 72 84 29007 22 145 263 579 798 811 21 904

30049 127 439 82 723 31117 87 261 518 727 72 98 912 36 95 32079 83 116 366 82 85 93 436 750 52 75 884 925 71 85 33034 130 39 297 419 78 561 83 827 949 34013 144 295 334 71 701 830 61 930 38 35004 41 101 26 269 309 91 871 36123 59 224 411 50 99 717 69 37154 342 92 463 588 845 98 953 38015 71 85 262 86 93 416 47 60 527 87 742 80 864 39094 100 62 439 643 58 63 91 779 864 98

40027 30 72 170 74 214 64 306 581 636 746 41015 32 50 53 150 257 66 453 72 719 805 931 32 66 42006 110 17 268 352 66 529 85 648 890 951 96 43011 37 427 79 96 564 653 722 889 961 44007 72 144 98 537 41 76 566 831 63 45080 114 81 210 422 66 578 626 786 46074 76 251 540 67 674 869 47052 379 551 680 839 59 905 48064 166 398 425 77 561 69 609 49 81 852 901 490112 562 65 83 648 53 808

50034 36 42 69 134 240 374 438 44 558 637 800 50 90 51179 298 52 78 334 638 85 808 41 915 57 93 52281 94 415 29 64 516 24 59 643 785 911 53046 70 354 404 6 66 550 759 54218 28 33 76 303 475 749 78 917 55305 720 835 59 904 56012 21 76 155 286 513 635 794 842 57172 205 75 510 53 649 78 738 803 9 976 58074 157 95 336 577 682 746 827 65 66 72 959 59135 56 79 424 542 73 634 911 50 88 79

60006 14 158 97 303 616 767 808 61049 100 37 83 420 35 514 678 900 62045 205 39 84 88 304 21 99 502 35 658 907 64 76 63024 70 169 96 201 306 26 422 39 44 90 510 93 712 72 812 64077 458 556 92 652 944 65054 245 367 404 34 37 650 715 826 86 981 66208 25 332 52 58 440 624 730 868 67005 109 265 87 380 604 81 795 840 48 910 89 94 68071 120 56 72 271 96 380 477 632 788 998 690032 100 409 56 619 31 77 859

70016 85 102 19 54 270 340 50 655 838 13 976 71009 81 121 73 279 389 570 84 657 739 845 71 97 986 72066 76 240 311 44 410 610 710 82 862 914 73030 110 80 248 79 573 94 772 947 74073 245 68 71 344 404 649 81 75 75032 128 30 255 366 414 85 587 79 6814 78 925 76023 221 315 406 86 759 68 923 81 77089 644 82 241 385 580 624 89 97 78034 138 223 26 38 385 432 739 833 970 79351 81 477 85 586 99 765 806 967

80316 72 436 56 60 768 69 937 81 81005 6 11 94 154 93 263 69 403 27 50 680 89 94 887 911 82004 223 356 411 90 578 807 25 766 809 28 35 58 61 83225 42 446 506 21 757 826 84014 36 239 446 761 92 896 987 85016 110 14 23 89 674 775 82 986 86024 27 200 304 53 91 466 72 616 42 710 917 60 77 87010 127 46 373 79 656 85 711

28 61 99 855 88076 197 306 21 50 622 89002 70 211 20 368 402 535 41 797 810 30 45.

90010 58 75 110 367 78 441 725 46 87 860 81 950 60 91167 218 396 412 569 92 810 18 62 92000 36 159 656 63 65 79 779 858 90 93487 536 602 48 759 911 94184 264 448 605 717 54 833 947 58 95153 241 306 402 617 49 772 963 96022 38 128 99 321 27 88 460 84 711 42 97190 291 383 522 63 859 98244 65 99 372 642 857 72 99040 51 101 290 379 490 825 985.

100001 92 132 49 238 47 75 327 513 28 782 877 904 101002 103 359 61 701 839 962 71 102051 421 67 70 610 839 57 933 103079 129 31 259 309 22 471 791 813 104025 117 64 96 461 602 828 39 105019 223 315 817 91 633 49 713 875 940 59 106102 48 260 441 581 666 775 107176 268 71 403 60 645 84 711 809 10 983 108010 75 165 293 403 78 518 722 821 76 931 109004 99 103 33 351 86 489 697 714 884 917 25 71 75.

110042 173 349 57 72 588 99 862 111048 112 37 60 93 221 348 406 530 66 711 832 78 112006 93 120 37 54 61 304 82 449 507 639 718 96 941 113124 36 53 284 666 702 942 98 114440 616 66 748 115079 184 287 349 56 72 445 500 18 50 77 601 770 116041 94 208 369 70 95 428 710 33 912 117057 272 97 367 83 467 93 98 553 64 89 603 876 929 66 118102 382 482 96 563 861 940 119020 75 135 50 88 211 12 408 90 689 809.

120023 95 119 227 64 386 428 44 569 920 121022 75 438 48 577 93 644 756 60 825 33 60 122026 141 225 802 66 88 123141 272 326 411 584 642 755 67 124066 134 48 237 644 90 826 125161 458 532 42 632 58 61 701 20 844 126109 62 336 83 493 863 98 127032 392 475 571 77 624 128048 58 79 80 130 33 548 822 63 129299 320 63 96 504 94 611 878 910.

130285 314 606 22 863 131127 272 75 331 84 405 12 568 628 733 132009 73 82 128 59 358 96 706 811 960 133108 73 232 313 66 425 622 817 965 91 164019 115 303 411 19 508 63 961 135069 153 388 456 713 846 974 79 136173 215 42 58 418 56 87 536 700 859 82 953 137118 283 563 706 50 79 83 807 966 76 97 138154 277 376 502 600 86 810 61 96 139105 67 206 671 823 956.

140117 20 434 51 54 536 80 619 729 45 66 822 141011 95 270 567 746 922 142045 57 209 397 98 442 550 90 754 811 976 143002 125 30 217 18624 80 88 919 144067 201 32 71 451 57 680 772 933 59 145087 153 80 232 36 51 72 357 403 580 91 146021 108 217 79 88 334 487 780 805 147022 104 575 653 753 884 89 148026 538 62 659 60 752 60 149030 56 121 202 6 478 518 791 806 965.

150174 88 314 20 29 30 97 446 575 680 710 41 831 36 60 151157 62 95 223 79 459 800 42 152079 214 349 486 674 721 68 69 821 38 972 88 153219 41 342 545 85 620 86 93 703 42 43 843 939 70 154004 92 315 45 545 617 790 850 155382 479 626 53 79 810 156023 48 62 65 70 102 44 369 443 64 784 890 943 157037 306 18 24 61 444 520 655 78 158348 404 15 35 83 532 891 909 159059 379 606 60 710 840 900 15.

160213 82 463 584 856 161003 21 76 226 393 431 566 619 82 820 162006 258 463 91 777 827 29 44 163006 306 530 35 65 667 720 36 57 959 164026 178 323 38 55 466 80 633 786 94 852 165168 200 361 502 29 809 61 166202 396 739 167001 280 499 624 25 793 168056 105 417 612 16 963 169149 252 53 343 469 606 43 77 964 68.

II-GIE CIĄGNIENIE.

252 81 425 600 882 1095 292 611 36 747 835 2591 605 46 786 3491 557 71 777 830 55 979 4108 338 480 905 5044 288 894 6480 7142 75 586 738 920 8000 281 9012 234 792 865.

10355 11009 120 50 667 13203 60 671 848 14223 50 848 60 15397 765 161444 793 17167 222 424 628 18186 471 509 634 782 19904 37.

20311 448 742 811 21259 529 729 22031 634 781 23257 677 24297 454 74 79 638 81 728 878 25093 137 243 421 798 26200 491 674 700 806 96 911 27198 455 671 738 28338 481 838 909 29095 310.

30530 76 768 31241 54 576 95 611 32012 221 536 33389 615 735 79 89 837 34261 852 35651 36091 133 472 37042 255 487 640 834 38539 754 812 55 75 980 39045 177 24 615.

40084 342 582 41272 515 639 933 42001 9 690 43183 307 72 424 739 84 45593 717 868 943 46185 225 379 533 603 23 816 962 47261 97 573 803 48354 579 684 771 977 49153 218 489.

50345 88 406 524 845 929 51146 231 63 440 521 34 726 52284 386 431 630 923 53019 284 357 425 70 578 814 54263 382 95 442 78 55096 293 519 72 88 926 58 56268 315 807 57144 822 913 70 90 58063 274 708 15 929 59093 712 938.

60394 652 759 776 979 61351 624 808 62088 111 213 55 586 615 95 789 916 63031 190 208 432 64368 642 983 65068 141 741 66337 548 774 892 67624 30 68299 891 69005 64 262 423.

70034 49 545 865 97 71125 282 87 419 69 801 923 86 72166 208 97 73452 511 684 844 74040 53 95 221 377 426 745 75072 197 76513 77313 544 788 78467 70 79111.

80431 588 757 86 81122 64 334 606 752 82460 537 938 83326 32 491 794 847 84258 307 784 85036 80 159 253 520 720 86201 368 419 568 87179 270 477 88180 316 551 716 41 978 89325 672.

90019 354 685 833 91259 92361 533 672 93093 340 80 94436 70 676 964 95111 344 688 96192 654 920 97056 523 98069 449 99777 964.

100029 191 432 101007 61 496 863 14 64 67 828 77 946 92 103249 306 82 894 104067 364 935 38 105239 408 582 106194 919 107059 173 565 108001 61 91 584 605 902 109281.

110089 52 411 620 111201 675 112235 113209 754 114011 22 102 342 4443 116274 79 350 472 680 895 916 39 118012 310 424 52 78 656 857 119169 617 38 738 92.

120117 222 592 636 121027 379 575 236 489 663 735 87 123440 824 124065 125005 286 427 592 980 126385 631 52 73 251 462 855 128191 283 397 487 728 667 757.

130083 335 533 70 667 96 131403 795 913 71 132339 450 896 966 133297 41 762 84 134071 205 328 455 666 833 136635 809 961 63 137001 268 689 710 138091 340 99 529 665 139149 259 358 987 140268 426 55 702 10 41 914 754 142028 579 635 740 833 946 206 325 777 144529 67 95 145072 201 826 975 146208 48 56 576 147115 19 602 714 15 149234 440.

150073 115 238 52 429 500 18 879 672 992 152389 513 666 947 153003 93 53 416 156563 733 157438 909 158100 159193.

161149 391 545 68 824 162057 289 74 566 690 875 164235 449 165072 331 733 904 166470 651 167050 125 209 168510 14 676 800 57 169186 405 57 739.

III-CIE CIĄGNIENIE.

314 459 629 742 856 1044 138 343 936 2165 668 940 3056 143 52 218 369 90 963 4215 41 67 77 469 75 547 618 359 421 531 966 97 6072 116 417 966 225 315 8087 90 121 86 331 602 9584 802 976.

10003 63 420 25 637 799 11107 9 53 12054 57 93 419 70 875 947 56 13075 833 66 14003 15529 72 17599 655 746 845 662 19020 34 139 312 36 506 625 709.

20438 709 806 21089 108 371 79 23176 207 56 68 656 726 837 24091 129 74 686 25045 186 313 571 884 26288 27021 44 215 91 486 798 28312 55 458 960 29159 817.

30060 117 626 880 909 31179 545 32058 267 565 774 880 907 19 33172 208 84 628 910 36 34074 230 367 408 81 528 96 99 816 84 998 35283 327 603 96 944 179 386 512 662 870 79 904 60 37032 282 911 13 39320 547

40032 39 570 41000 321 400 59 394 566 668 43126 226 352 456 66 717 932 91 44082 340 633 37 938 53 45037 673 46028 244 353 636 952 47254 474 48127 814 19 49120 166 579.

50414 621 60 744 51241 836 95 952 366 95 854 988 53057 272 407 67 535 802 179 294 368 564 600 713 55078 238 431 992 56344 94 466 523 30 98 57367 491 661 776 931 58056 204 732 84 924 66 719 862.

60031 130 84 336 71 503 696 788 903 344 506 789 892 986 62379 421 37 80 558 689 872 915 19 71 64199 204 34 302 809 982 65135 219 415 551 722 64 974 506 864 922 69 67052 333 709 889 963 321 695 69206 9 68 92 357 508 694 893.

70268 73 328 607 735 913 71418 624 88 810 47 77 72190 332 612 723 978 95 694 840 948 74086 517 35 99 710 25 75131 846.

76597 698 952 77207 28 548 694 797 959 79011 13 454 637.

80011 367 81448 885 82373 492 646 777 123 394 821 84456 545 636 59 933 85227 799 866 96 86013 540 808 87107 59 92 88354 450 684 96 775 874 89095 671 902.

90668 939 91012 38 301 427 562 691 92048 133 60 259 333 45 577 88 698 924 157 376 457 526 94370 458 511 21 686 680 738 96155 443 662 97418 549 674 965 45 239 452 750 946 99079 127 250 691 894 937.

100060 718 953 101100 66 224 44 83 954 102074 231 394 441 994 103368 982 206 69 672 984 105158 337 98 436 514 835 106040 811 107451 733 82 840 43 379 608 44 769 833 65 92 109115 596 665 723 944 53 89.

110323 463 648 71 763 111267 643 964 107 458 574 606 987 113053 143 419 708 988.

114141 464 546 756 115419 503 84 116009 597 806 117026 806 948 118003 6 263 469 635 57 801 973 119120 271 392 49 711 805

120361 680 930 34 79 121003 20 72 412 18 196 698 780 939 123095 624 710 24 47 452 516 935 125063 111 209 43 353 608 891 909 60 126222 397 587 127096 3 72 90 488 592 719 128176 43 721 76 516 634 914 86 130066 337 669 821 26 385 842 132028 547 656 778 906 58 145 248 421 80 504 75 926 134089 309 68 405 67 657 794 136060 140 662 606 137499 138075 270 697 703 971 139025 70 193 307 65 708 998 559 734 997 141306 801 142098 365 85 14329 167 341 630 803 27 144060 712 807 48

145645 146202 373 87 90 146668 848 172 263 301 561 68 867 148517 615 703 84 716 854 903 150041 830 151118 237

152083 419 753 802 837 153206 536 68 746 155219 831 156017 164 429 735 158633 159096 102 781 926.

160051 137 90 597 723 161113 225 47 36 964 162159 209 311 163166 422 74 64228 165302 413 632 166180 541 839 919 31 486 596 667 69 87 77 823 168020 515 812 29 68 169110 90 268 314 85 796.

Każdy może być genjuszem

o ile będzie wychowywany według najnowszego systemu.

Pisma europejskie doniosły o niezwykłych doświadczeniach przeprowadzonych w New Yorku z pewnem dwuletniem „cudownem" dzieckiem, które mimo swego młodego wieku umiało już pływać. Uważano początkowo, że jest to kaczka dziennikarska (ponieważ pływa), okazuje się jednak, że mamy tu do czynienia z pierwszem tego rodzaju doświadczeniem.

Chodzi tu o stworzenie nowego gatunku ludzkiego, tak zwanych „nadludzi". Już znany pisarz angielski Huxley w powieści swej opracowanej na podstawie znanej teorji uczonego „Bertranda Russela, wspomina o tego rodzaju „nadludziach", którzy zamieszkiwać będą kulę ziemską za sto lat Człowiek będzie powstawał w retorcie, a po jego „urodzeniu" otrzyma odpowiednie wychowanie i wykształcenie pod kierunkiem specjalistów uczonych. Zgóry będzie ustalone jaki procent „noworodków" ma być zaliczony do jednej z czterech grup Alfa, Betta, Gamma i Delta i **kto przez życie swe przejdzie jako zamiatacz uliczny, czy też polityk na odpowiedzialnem stanowisku.** Badania uczonych newyorskich są właśnie pierwszym krokiem do stworzenia tego typu „standaryzowanych" ludzi. Sprawa ta nie jest w Ameryce bynajmniej brana jako żart, czego najlepszym dowodem, że zajęli się nią psychologowie dr. Myrtle, Mc. Graw i neurolog Stewart Paton. W ciągu blisko dwuch lat dokonywali oni prób wychowania „genjalnego" dziecka, które z czasem wyrośnie na niemniej genjalnego człowieka. Wysiłki ich powiodły się w stu procentach. Przed kilku dniami odbył się właśnie w towarzystwie lekarskiem w New Yorku **pokaz dziecka, które zostało poddane „kondycjonowaniu".**

Na próbę wzięto dwuch bliźniaków, synków pewnego szofera. Obaj są ładnymi chłopcami o blond włosach i niebieskich oczach. „Kondycjonowaniu" poddany został Jonny, a Jimmy rósł w stanie „dzikim".

Pierwsze doświadczenie jest dość łatwe. Jonnowi pokazują kapelusz, kładzie się go na stole i każe przynieść. Dziecko przynosili zkolei na podłodze rozkłada się rozmaite przedmioty: ołówek, kapelusz, laskę, gwizdek itd. Jimmy przyląda się każdemu z tych przedmiotów, bierze do ust i wreszcie z zadowoleniem zaczyna dmuchać w gwizdek. Jaśniejąca z radości twarz zwraca się w stronę audytorjum. Jonny jest poważny, i na polecenie przynosi każdy z tych przedmiotów. Dmuchanie w gwizdek nie bawi go. Skolei do porozrzucanych przedmiotów dokładają lekarze model mózgu.

— **Jonny, przynieś mózg...**

Jonny słyszy ten wyraz po raz pierwszy, zaczyyna jednak szukać, odkłada na bok wszystkie przedmioty które zna, a o których wie napewno, że nie nazywają się „mózg". Zostaje wreszcie ostatni przedmiot. Jakiś przebłysk oświatla mu oczy, poczem zanosi mózg do swego wychowawcy.

Postawiony na wysokim stole **Jimmy zaczyna płakać i nie może w żaden sposób zejść.** Jonny złazi zawisa na rękach i wreszcie skacze na podłogę. Jimmy boi się to zrobić, jednak jest on również inteligentny, stroi więc takie minki, że wzbudza niemi ogólną litość, co wreszcie zmusza lekarzy do zdjęcia go ze stołu.

Do ciekawych produkcji Jonny należała również jazda na wrotkach na gładkiej powierzchni, co nawet dla człowieka dorosłego nie jest łatwe do wykonania.

Po tych doświadczeniach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której lekarze uznali, że „kondycjonowanie" Jonny jest niczem innem, jak wczesnem rozwinięciem jego wrodzonych zdolności. Był on słabszy i mniej rozwinięty od Jimmiego, obecnie jednak **przerósł go fizycznie i duchowo.** Lekarze nie zaprzestali jednak w swej pracy i w najbliższym czasie chcą uczyć Jonny czytania i pisania. Jeśli Jonny będzie się rozwijał nadal w tak szybkiem tempie, kto wie, czy, **mając 10 lat, nie zostanie doktorem lub inżynierem.**

Z.U.P.U. i... posag.

Prostujemy małą niedokładność.

(i) Przed kilku dniami donieśliśmy o [...]dzo interesującym szczególe z dzie[...] ubezpieczenia pracowników umys[...]ych, a mianowicie o „posagach" dla [...]ownic, wychodzących zamąż. Posa[...] tym jest — zwrot składek, wpłaca[...] przez pracownicę do ZUPU do cza[...] wyjścia zamąż.

Do informacji tej wkradła się jednak [...] nieścisłość. Zwrotowi podlegają [...] sumy wpłacane przez pracownicę [...] wkładek na fundusz emerytal[...] składki zaś wpłacane przez pracodaw[...] nie podlegają zwrotowi.

Lindbergh-bohaterem afery?

Prezydent Hoover „podarował" mu bezprawnie ćwierć miljona dolarów „za zasługi".— Znany lotnik otrzymuje pozatem pensyjki od rozmaitych firm.

W liczbie niezliczonych skandalów finansowych w St. Zjednoczonych, które wyszły najaw w związku z obecną polityką prezydenta Roosevelta, najwięcej bodaj rozgłosu wywołała sprawa

nadużyć w lotnictwie handlowem.

Specjalna podkomisja senatu zajęła się zbadaniem warunków, na jakich za czasów prezydenta Hoovera prywatne firmy lotnicze zawierały kontrakty

na przewóz poczty.

Badania te poprzedzone były rewelacyjnem oświadczeniem, złożonem w prasie amerykańskiej przez byłego głównego naczelnika poczt i telegrafów, Waltera Browna. Twierdził on mianowicie, iż **przeszło 8000 kilometrów linij powietrznych stworzonych zostało bez faktycznej potrzeby,** jedynie tylko po to, by udzielane firmom lotniczym pożyczki państwowe miały jakieś usprawiedliwienie. Co więcej Brown przyznał, iż, po podaniu się do dymisji, **spalił sam i polecił swym podwładnym spalić całą korespondencję oficjalną, prowadzoną w związku z utworzeniem tych linij powietrznych.**

I oto wstępne badania podkomisji finansowej ujawniły, iż w liczbie skompromitowanych osób znajduje się pierwszy zdobywca Atlantyku, Lindbergh, który za zasługi, położone na polu lotnictwa handlowego, w dziedzinie zjednoczenia drobnych firm w potężny syndykat, otrzymał 250.000 dolarów. Pieniądze te pochodzić miały

z pieniędzy skarbowych.

Za uzyskane pieniądze Lindbergh nabył podobno 25.000 akcyj Transkontynentalnej linji lotniczej, specjalnie dla niego zarezerwowanych. Dyrektor lotnictwa w liście, przy którym przesłał Lindberghowi czek na owe 250.000 dolarów, poradził mu, aby nabył akcje tej linji, zalecając równocześnie sprzedaż tych akcyj za gotówkę

przy pierwszej nadarzającej się sposobności.

Dyrektor polecił równocześnie, iż dla uniknięcia rozgłosu Lindbergh winien całą tranzakcję przeprowadzić na

nazwisko trzeciej osoby.

Przesłuchany przez senacką podkomisję prezes zarządu Transkontynentalnej linji lotniczej Chaffer zeznał, iż w myśl obowiązującego kontraktu,

Lindbergh otrzymuje od firmy 10.000 dolarów rocznej pensji.

Jednocześnie Chaffer potwierdził, że „zdobywca Atlantyku" otrzymał czek na 250.000 dolarów, za który nabył akcje firmy. Kwota ta została przyznana lotnikowi za jego zasługi; Chaffer jednak nie mógł wyjaśnić, na czem te zasługi wobec **lotnictwa handlowego polegały.**

Co trzeci lekarz—chirurgiem.

Amerykański system dokonywania operacyj. — Racjonalizacja pracy w medycynie.

[...]rajem gdzie ma miejsce taki stan [...] jest ojczyzna nieograniczonych [...]wości — **Ameryka.** Na około 160 [...] ordynujących tam lekarzy prze[...] 50 tysięcy **poświęca się częściowo [...]zględnie całkowicie chirurgji.**

[...]ielka ilość amerykańskich chirur[...] da się wytłumaczyć między inne[...]cznie rozleglejszemi niż gdziein[...] w świecie możliwościami kształ[...] lekarzy w tym kierunku. Ameryka [...]siada bowiem obok szpitali i kli[...] odpowiadających normie europej[...] a więc obliczonych na 50 do 200 chorych, **wspaniale i z przepychem [...]dzone zakłady prywatne — jak klinika chirurgiczna braci Mayo w mieście Rochester stanu Minnesota. Klinika obliczona jest na przeszło tysiąc [...] pacjentów.** W olbrzymiej tej [...] wszystko odbywa się po amery[...]. W zakładzie braci Mayo wre [...] wszystkiem niezwykle intensyw[...] praca naukowo-doświadczalna. Pra[...] w tym dziale lekarze mają do [...]pozycji **olbrzymi zwierzyniec, składający się z 20 tysięcy zwierząt.** Nie[...] wspaniale wyposażony jest od[...] roentgenologiczny. Wreszcie [...]ytem amerykańskiej pomysłowości [...]susu jest najważniejszy oddział [...]ala — chirurgja. Rozporządza on [...]dziesięciu salami operacyjnemi, [...] że **liczba wykonywanych w klinice braci Mayo operacyj może dojść do [...] dziennie!**

[...] spotykany nigdzie na kuli ziem[...] rozmachach możliwy jest tylko przy [...]kańskim podziale pracy, jaki za[...]wano w całej pełni w tym jedynym [...] swoim rodzaju zakładzie. Przebieg [...]racyj jest tam zgoła odmienny od te[...] co zwykliśmy widzieć w Europie. [...] **przeprowadzający operacje w [...] braci Mayo nie wykonuje całego zabiegu sam.** Chorego przygotowują [...] operacji asystenci. Oni też wykonu[...] pierwsza część. Np. przy powiększeniu gruczołu tarczykowego, czyli tak zwanym popularnie wolu, **asystenci nacinają skórę i odsłaniają gruczoł.** Wówczas wchodzi na salę właściwy operator, który przez ten czas przygotowywał się do zabiegu, mył i ubierał i **wykonuje główną część zabiegu, w wymienionym wypadku, wycina gruczoł.** Kończą operację asystenci, tymczasem zaś lekarz, który wykonał główną część zabiegu, przechodzi do drugiej sali, gdzie znowu oczekuje na niego nowy pacjent, podobnie przygotowany do operacji jak poprzedni. I tutaj powtarza się ta sama historja.

Tempo takich operacyj jest iście amerykańskie, a wyniki bez zarzutu. Toteż do kliniki braci Mayo i do zakładów jej podobnych, ciągną chorzy z najdalszych zakątków Ameryki i wychodzą z nich całe falangi doskonale wyszkolonych chirurgów.

Nie chciał dłużej żyć.

Samobójstwo 63-letniego bezrobotnego.

(gr. W dniu wczorajszym zaalarmowane zostało miejskie pogotowie ratunkowe wieścią o zamachu samobójczym, jakiego się dopuścił 63-letni August Radke, zamieszkały przy ul. Wólczańskiej 164.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził ciężką ranę postrzałową prawej skroni. Denat w stanie groźnym został przewieziony do pobliskiego szpitala św. Jana przy ul. Wólczańskiej.

Jak się dowiadujemy, lekarzom nie udało się utrzymać przy życiu nieszczęśliwego Radkego, który wczoraj w godzinach wieczorowych zmarł.

Przyczyna samobójstwa człowieka w tym wieku co Radke nie jest inna, niż przyczyna samobójstw ludzi o wiele młodszych: **Radke był bez pracy i bez środków do życia.** Syn Willy zarabiał wprawdzie i pomagał ojcu, ale to nie wpłynęło na nastrój Adolfa Radkego, który wreszcie odebrał sobie życie.

Poznajmy Huculszczyznę

[...] inicjatywy Gen. T. Kasprzyckiego powstało Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny, mające za zadanie wykorzystanie bogactw klimatycznych i leczniczych tego uroczego zakątka Polski. W związku z powyższem Sekcja turystyczna [...] Tow. ze Stanisławowa ustaliła terminarz [...] zimowych na Huculszczyźnie i wydała [...] w oddzielnej broszurce poprzedziła krótkim wstępem, który to ze względu na jego charakter informacyjny podajemy w całości:

„Tereny narciarskie na Huculszczyźnie należą do najwspanialszych w Polsce. Swoją różnorodnością i pięknością krajobrazu wybijają się [...] Beskidach na miejsce czołowe. Około 150 [...] znakowanych szlaków turystycznych, [...] zagospodarowanych schronisk górskich, schronisk oraz stacyj narciarsko-turystycznych — [...] bogate udogodnienia turystyczne Huculszczyzny. Na dworcach i przystankach kolejowych w dolinie Prutu są umieszczone przejrzyście ułożone tablice orjentacyjne, z zestawieniem wycieczek, oraz schematyczne mapy szlaków turystycznych. W Worochcie i Jaremczu [biura] informacyjne P. T. T. czynne są przez [cały] rok. Na terenie Huculszczyzny znajduje się około 50 szczytów i pasm górskich punktowanych przy ubieganiu się o odznakę górską P. [T. T.] Na odcinku od Rafałowej ku wschodowi [do] granicy rumuńskiej mogą turyści przekraczać [granicę] polsko-czechosłowacką w pasie konwencyjnym na podstawie specjalnych legitymacyj P. T. T. i P. Z. N.

Cały ten uroczy zakątek ziemi Huculskiej, zamieszkany przez piękny lud czeka na Was [by] pokazać Wam swe cuda, wspaniałe krajobrazy, malownicze stroje, charakterystyczną architekturę, oryginalny przemysł artystyczny, oraz ciekawe zwyczaje i obyczaje.

W. K. Staczyński

Spaczone imiona żydowskie

mogą być zmieniane na podstawie zaświadczeń gminy wyznaniowej.

(g) Sąd Najwyższy rozpatrywał ostatnio niezwykle interesującą i dla wielu b. istotną sprawę t. zw. imion żydowskich, t. j. dziwnych częstokroć dla ucha polskiego imion, jakie noszą niektórzy żydzi.

Dotychczas, aczkolwiek istniała w łonie władz stanu cywilnego i administracyjnych tendencja do ujednostajnienia tej sprawy — jednak rzecz nie była ujęta w formę zasady prawnej. Obecnie sprawa została sprecyzowana i orzeczenie Sądu Najwyższego obowiązywać będzie na całym terenie Rzeczypospolitej.

Moszek N. złożył podanie do odpowiedniego sądu okręgowego o uznanie, że jego

imię — Moszek — jest zdrobniałem, że imienia takiego niema i że imię jego brzmi — Mojżesz.

Petent prosił o poczynienie odpowiedniej zmiany w jego dowodach.

Sąd okręgowy podanie odrzucił, również odrzucił je sąd drugiej instancji. Przez jednego z warszawskich adwokatów p. Mojżesz-Moszek N. zwrócił się ze skargą kasacyjną

do Sądu Najwyższego.

Rzecznik p. N. wywodził, że skażone w aktach stanu cywilnego imiona „żydowskie" są głównie wynikiem niedbałości zarówno rodziców dziecka, którego imię meldowano, lub też nieznajomości rzeczy i pewnej niedbałości urzędników stanu cywilnego, a zwłaszcza dawnych urzędników rosyjskich. Imiona używane przez żydów wzięte są z Biblji. Imiona te zostały jednak przez ludzi mówiących po żydowsku spaczone, skażone i często nadawano im brzmienie zdrobniałe.

W ten sposób powstały takie dziwolągi, jak **Icek, Srul, Jojne, Jankiel i Josek** — jako imiona pełne, figurujące w księgach ludności. Jednak każde z tych imion pochodzi od imienia biblijnego o brzmieniu ustalonem. „Imieniu" np. Icek odpowiada **Izaak**, Srul — **Izrael**, Jojne — **Johanan**, Jankiel — **Jakób**, Josek — **Josef.** Istnieje jeszcze cały szereg imion żydowskich, które, choć nie zdrobniałe, powstały przez spaczenie imion właściwych. Np. Szyja — **Jeszua**, Szlojma — **Salomon**, Szmul — **Samuel** itd.

Rzecznik wywodził dalej, że ten stan rzeczy możnaby upodobnić do sytuacji, w której dziecko rodziców chrześcijan zostałoby wpisane do ksiąg stanu cywilnego zamiast Antoni — Antoś lub Tolek, zamiast Stanisław — Stach, zamiast Mieczysław — Mietek, zamiast Alfred Fredek, zamiast Ryszard — Ryś i t. d.

Każdy człowiek — głosi dalej kasator — ma prawo do imienia normalnego i właściwe sądy powinny się do odnośnych podań petentów przychylać.

Sprawę tę Sąd Najwyższy przekazał specjalnemu powiększonemu kompletowi siedmiu sędziów.

Orzeczenie Sądu Najwyższego, wpisane z polecenia tegoż sądu do księgi zasad prawnych, ustala, że jeśli chodzi **o imiona zdrobniałe, to należy je prostować w odpowiedni sposób. natomiast imiona, odbiegające od biblijnego brzmienia, już z tego powodu, nie mogą być prostowane, jeśli są imionami „powszechnie używanemi przez ogół ludności żydowskiej".**

W praktyce sądy będą orzekały, na podstawie opinji biegłych i na podstawie spisu imion żydowskich, dostarczonego przez gminy żydowskie. **W każdym poszczególnym wypadku sądy badać będą, czy dane imię jest zdrobniałe, czy też jest „imieniem powszechnie używanem" przez ludność żydowską".**

Z orzeczenia tego wynika, że w mocy gminy leży wyplenienie całego szeregu dziwolągów z pośród imion żydowskich. Jeśli spisy gminy sporządzone będą w duchu europejskim wówczas znikną sczasem zupełnie spaczone imiona żydowskie, które zresztą sprawiają, że

prawie wszyscy inteligentni żydzi zmieniają swe imiona

według własnego upodobania i woli, a tem samem dopuszczają się gremjalnie jakiegoś pono wykroczenia...

Komu zresztą może zależeć na tem, żeby kultywować i nagwałt utrzymać w mocy rozmaite imiona — których jest już coraz mniej — w rodzaju Srulków, Mośków i Josków, nadane przez małokulturalnych rodziców, albo **przez złośliwych „czynowników" rosyjskich?!**

Rzecz powinna być załatwiona drogą jakiegoś aktu prawnego, któryby dawał możność zmiany tego rodzaju imion na drodze legalnej i bez zbytecznych utrudnień.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek oraz w niedzielę wiecz. przebój Teatru Miejskiego „Ivar Kreuger" Jerzego Tepy, który z miejsca zdobył sukces. W roli tytułowej E. Żytecki. Reżyserował H. Szletyński.

W sobotę o godz. 4-ej popoł arcywesoła krotochwila Rujwida „Gwiazdor i kinomanki". — Ceny najniższe od 35 gr. do 2,30.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM.

Ze względu na wielkie powodzenie jakiem cieszyła się bajka dla dzieci „Czarodziejskie drzewko" feerjowe to widowisko dane będzie raz jeszcze jeden w niedzielę o godz. 12-ej w południe, poczem bezpowrotnie zejdzie z afisza.

Ceny najniższe od 35 gr. do 2.30.

WIELKA REWJA W TEATRZE POPULARNYM.

(Ogrodowa 18).

Dziś w piątek o godz. 7,30 wiecz. dla zrzeszeń robotniczych powtórzony zostanie Wesołek Sylwestrowy w 18 obrazach (2-ch częściach) w wykonaniu połączonych zespołów artystycznych operetkowego i komedjowego.

RUTH SOREL-ABRAMOWICZ I GEORG GROKE W ŁODZI.

Niezrównana para taneczna Ruth Sorel-Abramowicz odznaczona na ostatnim konkursie Tańca Artystycznego najwyższą nagrodą P. Prezydenta Rz. P. oraz Georg Groke, odznaczony złotym medalem, przyjeżdża w nadchodzący poniedziałek, dnia 22 bm. do Łodzi i wystąpi wieczorem o godz. 8.30 w sali Filharmonji na wielkim festivalu tanecznym.

Między innemi Ruth Abramowicz wykona swoją wspaniałą kreację taneczną „Salome" Ryszarda Straussa.

NIEDZIELNY KONCERT POPOŁUDNIOWY.

Jak już podaliśmy w nadchodzącą niedzielę dnia 21 bm. odbędzie się w Filharmonji Wielki Koncert Popołudniowy z udziałem 14-to letniego skrzypka - wirtuoza Marcelego Neumillera, odznaczonego na konkursie skrzypków w Wiedniu. Młody ten artysta wykona koncert skrzypcowy Czajkowskiego, Gitarę-Moszkowskiego Sarassate, Baal-Szem Blocha oraz Mazurek — Zarzyckiego. Ponadto wystąpi p. Lili Koroczyńska, wielce utalentowana pianistka, której nieprzeciętna gra pozostawia na słuchaczach głębokie wrażenie. Artystka wykona w programie utwory Mozarta, Chopina, Debussego, Liszta, Paganiniego i wiele innych.

Właściciel domu czy lokator ponosi koszty remontu mieszkania.

(i) W dniu wczorajszym w Sądzie Najwyższym w Warszawie znalazła się wysoce interesująca sprawa magistratu m. Łodzi, która posiada precedentalne znaczenie dla wszystkich właścicieli domów i lokatorów w naszem mieście.

Ustawa o ochronie lokatorów w art. 28 mówi, że właściciel domu obowiązany jest utrzymywać odnajęty lokal w stanie zdatnym do użytku. Z drugiej jednak strony nasz kodeks cywilny mówi, że właściciel domu może umówić się z lokatorem, iż wszelkie naprawy obciążają właśnie lokatora. A dotychczas jeszcze nie było wypadku, aby te dwa postanowienia znalazły się z sobą w kolizji.

Magistrat m. Łodzi zawarł w dniu 14 września 1920 roku umowe z jednym z właścicieli nieruchomości, dzierżawiąc od niego cały budynek. W umowie tej jednak było zaznaczone, że wszelkie naprawy w tym domu muszą być uskutecznione przez lokatora.

Tymczasem przed kilku miesiącami magistrat uważał za konieczne naprawić bramę wjazdową w dzierżawionym budynku oraz płot, otaczający posesję. Stanął jednak na stanowisku, że koszt tego remontu powinien ponieść właściciel domu. Przyznał, że niegdyś zawarta była umowa, nakładająca ten ciężar na lokatora, ale oświadczył, że umowa sprzeciwia się obowiązującej ustawie o ochronie lokatorów. a tem samem jest nieważna.

Gdy właściciel domu odmówił, magistrat skierował sprawę do sadu. Przegrał ją jednak w dwóch pierwszych instancjach, to też założył skargę kasacyjną i wczoraj sprawę tę rozpatrzył Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy również odrzucił skargę magistratu, ogłaszając następującą tezę:

„Artykuł 28 ustawy o ochronie lokatorów reguluje stosunki jedynie na wypadek milczenia w tej materii umowy i nie pozbawia stron możności w inny sposób swe prawa i obowiązki unormować". (I. C. 1753).

Orzeczenie to ma poważne znaczenie precedentalne. Wyjaśnia ono bowiem i ustala na przyszłość, że właściciel domu tylko w tym wypadku musi ponosić wszelkie koszty remontu, **jeśli nie było pomiędzy nim a lokatorem przeciwnej umowy.** Powinni o tem pamiętać zarówno lokatorzy jak i właściciele domów.

Nasz reporter zanotował..

Na ulicy Brzezińskiej został najechany przez samochód 7-letni Symcha Rubin, syn kupca zamieszkałego przy ulicy Bocznej 6.

Chłopiec, przechodząc przez jezdnię, wskutek nieuwagi, uderzony został błotnikiem przejeżdżającego samochodu i doznał wskutek upadku złamania ręki oraz uszkodzenia głowy.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł go do szpitala. Szofera Stanisława Kwiatkowskiego, pociągnięto do odpowiedzialności

***

Na posesji przy ul. Stodolnianej 24 wskutek poślizgnięcia się upadł i doznał złamania lewej nogi lokator tegoż domu, 30-letni Lucjan Alterman.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł go do szpitala w Radogoszczu.

***

W mieszkaniu przy ul. Wiznera 16 przez zatrucie jodyną usiłowała pozbawić się życia 26-letnia Jadwiga Amrysiak. Desperatce udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł ją do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

***

Do garbarni **Teodora Karsza,** przy ul. Zgierskiej 104 włamali się złodzieje w nocy i skradli dwa pasy transmisyjne wartości około 600 zł.

Do meszkania **Ludwika Rutkowskiego,** przy ulicy Pabjanickiej 10 w czasie nieobecnośc domowników, włamali się nieznani złodzieje i skradli garderobę oraz dwa weksle po 500 zł. ogólnej wartości 1500 zł.

Dorota Karlsbad, zamieszkała przy ulicy Kilińskiego 125, zameldowała, iż w czasie jej nieobecności włamali się do jej mieszkania złodzieje i skradli różne rzeczy wartości 1500 zł.

Z mieszkania **Emmy Makuch** przy ul. Przędzalnianej 42 skradziono garderobę wartości — 500 złotych.

***

W lokalu wydziału opieki społecznej Zarządu m. Łodzi przy ul. Zawadzkiej 11, Helena Świerczyńska, zamieszkała przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 8 porzuciła swe 4-miesięczne dziecko płci żeńskiej — i zbiegła.

Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego, a za zbiegłą matką wszczęto poszukiwania.

***

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Mokrej 5 uległa poparzeniu głowy, twarzy i rąk 6-letnia Stefanja Karwowska.

Dziewczynka przechyliła garnek z wrzącą wodą ulegając poparzeniu.

Lekarz pogotowia udzielił poparzonej pierwszej pomocy, przewożąc ją do lecznicy.

***

Na placu Kościelnym zasłabła z wycieńczenia 52-letnia bezdomna Anna Tysińska. Chorej udzielił pomocy lokarz pogotowia i przewiózł ją w stanie osłabionym do zbiorni miejskiej.

***

Z mieszkania **Chiny Borenstein,** przy ulicy Żeromskiego 75 nieznani sprawcy skradli futro damskie wartości 1000 zł.

Jakub Kaligstof, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 33 zameldował, iż szoferowi jego Stefanowi Budzyńskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Złotej 2 nieznani sprawcy skradli z samochodu 5 sztuk towaru wartości 750 zł.

Ze strychu domu przy ulicy Zakątnej 21 nieznani sprawcy skradli bieliznę wartości 600 zł. na szkodę Reginy Zetsztein.

Podobnej kradzieży dokonano **ze strychu domu przy ulicy Pomorskiej 25** gdzie skradziono suszącą się bieliznę wartości **300 zł.** na szkodę Abrama Minca.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, 19 stycznia 1934 r.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy wstają zorze".
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domow...
8.00—8.05: Odczyt. progr. na dzień bież...
8.05—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny przegląd prasy p...
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. ... z Krakowa.
12.05—12.30: Zespół jazzowy Wiesław... kosza.
12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne.
12.33—12.55: D. c. muzyki jazzowej.
12.55—13.00: Dziennik południowy.
13.00—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie p...
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—16.40: Koncert orkiestry Adama ...berga i Władysława Kaczyńskiego.
16.40—16.55: „Przegląd Wydawnictw".
16.55—17.20: Duety wokalne: Wykonawcy: Bro... mamy Liljan (sopran) i Benty ... (mezzosopran)
17.20—17.50: Reportaż muzyczny ze Lw...
17.50—18.00: Repertuar teatrów i ko... łódzkie.
18.00—18.20: Odczyt dla nauczycieli.
18.20—19.00: Audycja karnawałowa p. ... herbatce tańcującej".
19.00—19.15: Skrzynka pocztowa łódzka — wi red. Jan Piottrowski.
19.15—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Feljeton aktualny.
19.40—19.43: Wiadomości sportowe.
19.43—19.47: Komunikat śniegowy z Krak...
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.15: Pogadanka muzyczna — wyg... fesor Stanisław Niewiadomski.
20.15—22.40: 15-ty koncert symfoniczny ... monji Warszawskiej. Wykonawcy: ...stra filharmoniczna pod dyr. Adama ...sa i Henryk Czapliński (skrzypce)
22.40—23.00: Muzyka taneczna z kaw...
23.00—23.05: Komunikat meteorologiczny ... munikacji lotniczej i komun. policyjny
23.05—23.30: D. c. muzyki z dancingu

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.20. WIEDEŃ. Koncert muzyki ...czesnej.
19.30. BUDAPESZT. Tr. z Opery ...lewskiej.
20.0. OSLO. Koncert symfon.
21.00. MEDJOLAN. Koncert symf...
22.00. LUKSEMBURG. Koncert ... Marji Modrakowskiej.

Z Teatru Miejskiego.

Ivar Kreuger.

Film sceniczny w 3-ch częściach Jerzego Tepy.

Jerzy Tepa jest autorem bardzo utalentowanym i — sprytnym.

Spryt jego objawia się tak w doborze fascynującej fabuły jak i w zręcznem montowaniu jej.

Swoją nową sztukę „Ivar Kreuger" nazwał on „filmem scenicznym". Określenie bardzo dyplomatyczne: autor wytrącił tem pióro z ręki krytyka który chciałby analizować jego utwór wedle utartego szablonu, z jakim podchodzi się do czysto literackiego dramatu czy tragedji.

Do „filmu scenicznego" zastosować musimy inne kryterjum — i doszukiwać się w nim innych walorów. Nie znaczy to jednak, ażeby „Ivar Kreuger" pozbawiony był zupełnie literackości.

Utalentowany autor „Fräulein Doktor" w iście kinowem tempie rzucił na scenę 17 obrazów, których treścią są dzieje Ivara Kreugera — a raczej barwna fantazja Tepy na tle legendy, jaka utworzyła się dokoła wielkiego szwedzkiego aferzysty.

Z pośród wielu plotek i historyjek, — kursujących na temat śmierci Kreugera, autor wybrał następującą wersję:

Ivar Kreuger zmęczył się wieloletnią pracą nad tworzeniem miljonowej fortuny i zamierza odpocząć. Chce znaleźć szczęście w miłości, której nigdy nie zaznał. Ale na to nie ma czasu. Pozatem jest dziedzicznie obciążony i cierpi wskutek zgubnego nałogu. Kreuger wyszukuje sobie sobowtóra w osobie pewnego zredukowanego urzędnika bankowego, którego ratuje od śmierci głodowej i wyznacza mu pensję z tem, by ów zastępował go w reprezentacyjnych czynnościach.

Wkrótce potem prawdziwy Kreuger warjuje, a dyrektorzy koncernu, pragnąc ocalić chwiejącą się firmę od ruiny, uchwalają, ażeby pseudo - Kreuger zajął miejsce szefa.

Pseudo-Kreuger doszedłszy do władzy, popełnia szereg malwersacyj, a gdy John P. Morgan demaskuje jego matactwa i zbrodnie, popełnia samobójstwo.

A tymczasem prawdziwy Kreuger — podleczony — żyje jako plantator w dalekiej Brazylji zdala od ludzi i całej tej fatalnej afery.

Reportaż Tepy napisany został z wielkiem zacięciem i doskonałem znawstwem sceny. Akcja przeprowadzona jest zwarcie z wielką — miejscami — dynamiką. Postacie nie papierowe, ale pełne życia i prawdy.

Wierzymy, że „Ivar Kreuger", dzięki tym właśnie walorom uzyska analogiczny sukces jak i „Fräulein Doktor".

Do pełnego sukcesu „Ivara Kreugera" podczas onegdajszej premjery przyczyniły się zarówno doskonała jej inscenizacja, dokonana przez Henryka Szletyńskiego, jak i świetna gra Edwarda Żyteckiego, grającego rolę tytułową.

Reżyserja Henryka Szletyńskiego poszła przedewszystkiem po linji podkreślenia widowiskowego charakteru sztuki. Utrzymano w niej należyte tempo, nie zbagatelizowano barwnych wstawek, stanowiących intermedja między poszczególnemi ważniejszemi odcinkami. Takie tytuły poszczególnych obrazów, jak: „Nad Sekwaną", „Piosenka marynarzy", „Posiedzenie rady dyrektorów koncernu Kreugera", „Radjostacja Sztokholm", — „Coctail-bar Eldorado", „Giełda paryska" świadczą o kolorowości i o wielkich możliwościach widowiskowych. które Szletyński dobrze wykorzystał.

Edward Żytecki stworzył w roli tytułowej prawdziwą kreację aktorską. — Włożył w tę ciężką rolę cały ogrom pracy i talentu. A nie zapominajmy, że jest to rola podwójna, ponieważ Kreuger prawdziwy, z części pierwszej, musi się różnić od Kreugera — sobowtóra z obrazów dalszych dyskretnemi, a jedn... nemi nuansami i innem zgoła na... niem psychicznem. Z pierwszego w... pretacji Żyteckiego promieniuje ... nie nieszczęśliwego tytana pracy, ... giego — idzie wiew moralnej i du... zgnilizny.

W trudnej scenie obłąkania Kr... nie zatracił się Żytecki w szablono... sterji, lecz dał obraz, pełny dyna... matycznej i weryzmu.

Ta sama siła dramatyczna, nie... nia ekspresja i ludzka prawda ce... ła całość wspaniałej kreacji, jaką ... rzył utalentowany ten artysta.

Pełen pięknego umiaru Alfred ...mański (dyrektor Walden), dosko... roli dziennikarza Józef Winawer, ... i przekonywująca Irena Paszkowska ... kretny w roli sekretarza ambasady ... rzy Szyndler, a dalej: Dardziński, ...ski, Mirewicz, Winczewski, Szle... Lenk, Surzyński — oto dalsi bo... wie tej ze wszechmiar udanej pr... przyjętej nader gorąco przez pu... ność.

Na osobną wzmiankę zasługuje ... niała oprawa sceniczna Bolesława ...wicza. Kiedy zagrała światłami ... tywa dalekich kamienic na bul... Paryża lub gdy potężny most nad ... waną rzucił na scenę gigantyczny ... mieliśmy wrażenie, że znów po... dawne dobre czasy świetności T... Miejskiego.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Kredytowy import bawełny

W oświetleniu jego przeciwników i zwolenników.—Podstawą dyskusji—wywiad „Republiki“ z p. gen. Maciszewskim.

Na łamach jednego z dzienników warszawskich ostatnio szeroko omawiany był znany projekt kredytowego importu bawełny ze Stanów Zjednoczonych, który swego czasu znalazł również w „Republice“ wszechstronne oświetlenie.

Dyskusję na ten temat w prasie warszawskiej zapoczątkował artykuł p. Lauterbacha, który, omówiwszy zasady projektu na podstawie wywiadu, udzielonego „Republice“ w grudniu ub. roku przez prezesa Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana, gen. Maciszewskiego, przytoczył następnie argumenty przeciwników kredytowego importu bawełny „en masse“.

Jak wiadomo, projektowane jest zawarcie umowy, obejmującej dostawę na warunkach **dwuletniego kredytu 200 — tysięcy bel bawełny amerykańskiej, w ilości, odpowiadającej mniej więcej połowie dwuletniego zapotrzebowania bawełny przez przemysł łódzki i przedstawiającej wartość około 15 milionów dolarów.** Umowa zawarta zostałaby między Bankiem Gospodarstwa Krajowego i amerykańskim Reconstruction Finance Corporation, przyczem **odbiorcy polscy nie byliby krępowani w wyborze dostawców, zawieraniu z nimi umów, ustalaniu cen, wykorzystywaniu indywidualnych kredytów i t. p.** Cała różnica między obecnym stanem rzeczy a zmianami, jakie wprowadziłaby umowa, występować będzie dopiero w momencie płacenia. Mianowicie polegałaby ona na tem, iż Bank Gospodarstwa Krajowego, zamiast przesyłać do Stanów Zjednoczonych odpowiednią ilość dewiz na pokrycie zawartej tranzakcji, przesyłałby do Reconstruction Finance Corporation **zlecenie wypłacenia dostawcy amerykańskiemu należnej kwoty, która jednocześnie byłaby zaliczana na poczet udzielanych Polsce kredytów.**

Pomimo, iż tak pomyślana tranzakcja dotyczyłaby w zasadzie tylko naczelnych instytucyj finansowych Polski i Stanów Zjednoczonych, nie angażując polskich odbiorów, którzy należności wpłacać będą w terminie płatności do Banku Gospodarstwa Krajowego, i amerykańskich dostawców, którzy będą je podejmować z Reconstruction Finance Corporation, **projekt kredytowego importu bawełny posiada przeciwników, zwłaszcza wśród mniejszych firm włókienniczych.**

P. Lauterbach, wyliczając argumenty wysuwane przeciwko tej tranzakcji, podaje na pierwszem miejscu zasadni-

Szkodliwość wiązania się z bawełną amerykańską

Przeciwnicy powyższej koncesji powołują się na fakt przechodzenia przemysłu włókienniczego od bawełny amerykańskiej do bawełny, pochodzącej z innych krajów, wskutek czego nasza konsumcja bawełny północno-amerykańskiej zmniejszyła się w roku 1931 do [illegible] proc. konsumcji z r. 1927. Zawarcie umowy na okres dwuletni mogłoby za-

pozbawić przemysł włókienniczy swobodnej dyspozycji surowcowej, w razie pogłębiania się procesu regresji bawełny amerykańskiej.

Pozatem zrealizowanie tranzakcji — zdaniem jej przeciwników — uniemożliwi **zachowanie całkowitej swobody przemysłowca w zakresie wyboru źródeł zakupu, cen, gatunków i indywidualnych warunków kredytowych, gdyż** w praktyce skończy się niewątpliwie na kilku uprzywilejowanych źródłach zakupu. Ponieważ, jak obliczają, 250 tysięcy bel bawełny pokrywa 70 proc. dwuletniego zapotrzebowania przemysłu łódzkiego, przeto dla rzeczywiście indywidualnych tranzakcyj pozostanie zaledwie 30 proc. dotychczasowego obrotu. W konsekwencji spowoduje to

zerwanie stosunków handlowych z dostawcami amerykańskimi a co za tem idzie pozbawi nasz przemysł w przyszłości dogodnych rembursowych i akceptowych form kredytowych i wywoła konieczność natychmiastowej spłaty istniejącego zadłużenia za bawełnę amerykańską. Zadłużenie to wynosi 7 miljonów dolarów, przeto korzyści z projektowanej tranzakcji, polegające na zahamowaniu odpływu z kraju 15 miljonów dolarów, w praktyce zredukowane zostaną do 8 miljonów. Konieczność jednorazowej spłaty tej sumy po dwu latach kryje w sobie — zdaniem przeciwników projektu — daleko większe niebezpieczeństwo, niż stopniowy odpływ dewiz w miarę dokonywanych tranzakcyj.

Pozostaje jeszcze **historja ryzyka, wynikającego z wahania cen bawełny i kursu dolara.** Argumenty „opozycji“ podkreślają, że konjunktury na rynkach bawełny zmieniają się nieraz w sposób nie słychanie szybki, że niejednokrotnie już w okresach dwuletnich cena bawełny spadła o kilkadziesiąt procent, **projektowana zatem tranzakcja i w tym względzie zawiera poważne niebezpieczeństwo, które powiększa jeszcze ryzyko walutowe.**

Tak w streszczeniu przedstawiają się argumenty przeciwników kredytowego importu bawełny. P. Lauterbach w artykule swym ogranicza się do przytoczenia ich opinji, własne w tej materji zdanie w niewielkiej tylko ujawniając mierze. Omawiany projekt nazywa

próbą „rehabilitacji bawełny“

która znajduje się u nas stale pod zarzutem psucia bilansu handlowego i z tego względu jest przedmiotem **„antypatji“ polityczno-gospodarczej.**

„Wydaje się nam — dodaje jednak autor artykułu, — że nietyle zabiegiem kredytowym, ile raczej **zwiekszeniem swej konkurencyjności na światowym rynku poprawi nasz przemysł bawełniany swą markę polityczno-gospodarczą w kraju“.**

Artykuł p. Lauterbacha wywołał odpowiedź znanego w kołach łódzkich p. A. Fatersona, który w obszernych wywodach poddaje krytyce argumentację przeciwników kredytowej umowy ze Stanami Zjednoczonemi.

P. Faterson podkreśla przedewszystkiem **państwowo-gospodarcze znaczenie takiej umowy, umożliwiającej zatrzymanie w kraju 15 miljonów dolarów,** a więc przy obecnym kursie zgórą 80 miljonów złotych, co dla wzmocnienia podstaw naszej waluty złotowej posiadałoby pierwszorzędną doniosłość.

W dalszym ciągu swego artykułu p. Faterson prostuje, iż istotną treścią omawianego projektu nie jest **„zakup wielkiego bloku bawełny“,** lecz zawarcie tranzakcji kredytowej z Reconstruction Finans Corporation, której celem jest **sfinansowanie indywidualnego, wolnego od wszelkich ograniczeń zakupu bawełny do wysokości 15 miljonów dolarów, bez potrzeby przekazywania do U.S.A. odpowiedniej ilości walut zagranicznych w ciągu dwu lat.**

Mając to na uwadze, argumenty przeciwników projektu okazują się nie istotne. Już pierwszy zarzut niebezpieczeństwa związania się z bawełną amerykańską wobec zmniejszania się jej konsumcji nie **ma podstaw** gdyż niebezpieczeństwo takie z powyższej umowy bynajmniej nie wynika. **Projekt jej pozostawia**

zupełną swobodę w wyborze źródeł zakupu surowca.

Jeżeli zatem którykolwiek z przędzalników łódzkich zechce przejść nawet wyłącznie na bawełnę, pochodzącą z innych krajów, będzie tak samo, jak dotychczas, zupełnie wolnym i na żadne sprzeciwy z niczyjej strony, ani na żadne ograniczenia nie napotka.

Z tych samych względów niesłuszna jest obawa, iż w „praktyce niewątpliwie skończy się, jeżeli nie na jednym, to na kilku źródłach zakupu“. Twierdzenie takie mogłoby wypływać jedynie z mniemania, iż umowa, jaką ewentualnie zawrze Bank Gospodarstwa Krajowego z „Refico“, zawierać będzie jakieś „tajne“ klauzule. Oczywiście żadnych uzasadnionych obaw tego rodzaju niema, **można być zatem pewnym, iż strat z powodu ograniczenia źródeł zakupu przemysł nasz nie poniesie.**

Bezpodstawny jest również zarzut, że umowa kredytowa spowoduje zerwanie dotychczasowych indywidualnych stosunków handlowych i pozbawi odbiorców polskich korzyści kredytu rembursowego i akceptowego. Projekt umowy w obecnej formie całkowicie pozostawia dotychczasowy wolny, indywidualny zakup bawełny, **co w pełni umożliwia zawieranie nowych, wzgl. wykorzystanie istniejących**

indywidualnych umów kredytowych.

Tranzakcja między B. G. K. i R. F. C. nie będzie zawierała także konieczności natychmiastowej spłaty istniejącego zadłużenia i wobec tego nie spowoduje odpływu walut bezpośrednio po zawarciu umowy w wysokości 7 miljonów dolarów. Zobowiązania przemysłu łódzkiego z tytułu dostaw bawełny mają w poważnej części charakter zadłużenia „zamrożonego“. Spłata jego bądź już została uregulowana umowami, bądź wkrótce nastąpi porozumienie między wierzycielami zagranicznymi a dłużnikami łódzkimi co do rozłożenia owych długów na szereg lat. Pozostała reszta zadłużenia, wobec zachowania dotychczasowego systemu zakupu bawełny i związanych z tem kredytów, niewątpliwie będzie w dalszym ciągu dokonywała swój dotychczasowy normalny obrót handlowy, umowa bowiem żadnych w tym względzie zmian nie wprowadzi.

Co do ryzyka cen, p. Faterson słusznie podkreśla, iż **decyzja przędzalnika w sferze ceny zakupywanej bawełny niczem w umowie nie będzie krępowana, wobec czego ryzyko z tego tytułu nie będzie większe niż obecnie.** Ryzyko walutowe obciąży raczej Bank Gospodarstwa Krajowego, który — jak to podniósł w wywiadzie, udzielonym „Republice“ p. gen. Maciszewski — może się przed tem zabezpieczyć, lokując wpłacane mu przez przemysł sumy w odpowiednich papierach wartościowych, opiewających np. na dolary w złocie.

Artykuł swój p. Faterson kończy uwagą, iż aby powiększyć konkurencyjność przemysłu łódzkiego na rynkach światowych — jak tego pragnie p. Lauterbach — „to przedewszystkiem **musiałyby ulec gruntownej reorganizacji jego struktura a także jego polityka gospodarcza zarówno na rynku wewnętrznym, jak międzynarodowym.** Jednak podstawą i pierwszym koniecznym warunkiem takiej reorganizacji byłoby zdobycie dla tego przemysłu, nigdyś bardzo zasobnego, nowych bardzo znacznych kapitałów, których obecnie mu brak. Omawiany projekt kredytowy rządu niewątpliwie jest pierwszym poważnym krokiem w tym kierunku i dlatego **powinienby pozyskać jak najszersze poparcie ze strony samych przemysłowców łódzkich“.**

*

Uwagi p. Fatersona uzupełniamy kilkoma informacjami, które bardziej jeszcze podkreślają **brak wszelkiego niebezpieczeństwa dla przemysłu łódzkiego w projektowanej umowie ze Stanami Zjednoczonemi.**

Omawiany projekt przewiduje **kredytowy import bawełny,** odpowiadającej połowie dwuletniego zapotrzebowania na ten surowiec ze strony łódzkiego włókiennictwa. Gdyby zatem nawet powtórzył się proces regresji bawełny północno-amerykańskiej, zapotrzebowanie jej niewątpliwie zawierać się będzie jeszcze w granicach powyższego kontyngentu. **Ale i w przeciwnym wypadku nie wynikną z tego powodu dla nas jakiekolwiek kłopoty, gdyż umowa nie będzie zawierała obowiązku wyczerpania tego kontyngentu.**

Obawa niebezpieczeństwa, wynikającego z rzekomej konieczności jednorazowego, w krótkim terminie spłacenia 15-miljonowego kredytu nie jest słuszna, gdyż konieczność taka nie istnieje. Kredyt spłacany będzie stopniowo, w miarę upływu dwuletniego terminu od chwili zawarcia poszczególnych indywidualnych tranzakcyj. Zatem w ciągu **dwu lat wszystkie tranzakcje będą kredytowane, a w ciągu całych następnych dwu lat dokonywana będzie stopniowa ich spłata.**

Wreszcie trzecia informacja, która usunie niewątpliwie najdalej idące obawy: umowa z „Refico“ **nie** będzie, oczywiście, zawierała obowiązku korzystania z tej formy kredytu. **Każdy przeto przemysłowiec, który tego zechce, będzie mógł nadal utrzymywać swe stosunki handlowe z amerykańskimi dostawcami poza obrębem tej umowy.**

R. Ma—wicz.

Członkowie komisyj szacunkowych

do spraw podatku przemysłowego w Łodzi.

(c) Podajemy listę nowych członków komisji szacunkowych do spraw podatku przemysłowego przy 12 łódzkich urzędach skarbowych.

1 URZĄD.
Członkowie:
Fuks Adolf, Karola 5
Naftali Szymon, Kopernika 55
Szczyderman Samuel, Kilińskiego 105
Barski Leon, Żeromskiego 77
Hoppe Alfons, Zamenhofa 12.

Zastępcy:
Mistrzak Adam, Wólczańska 189
Płonka Stefan, Piotrkowska 111.
Dr. Ziegler Artur, Piotrkowska 153.
Cieślak Władysław, Andrzeja 48.
Jakubowicz Mikołaj, Żeromskiego 92.

2 URZĄD.
Członkowie:
Potiechin Jan, 11 Listopada 52.
Jakubiec Józef, 11 Listopada 26.
Gotlieb Chaim, 11 Listopada 18.
Bronowski Mojżesz, Zachodnia 15.
Rymkiewicz Wład. Piotrkowska 238.

Zastępcy:
Wolski Józef, Piotrkowska 3.
Kopczyński Bolesław, Podrzeczna 33
Dr. Prechner Zdzisław, Zawadzka 19.
Szymański Franciszek, 11 Listopada 61.
Kowalski Romuald, 11 Listopada 26.

3 URZĄD.
Członkowie:
Szpic Samuel, Południowa 18.
Mokrski Leon, 6 Sierpnia 30.
Lewandowski Andrzej, Śródmiejska 9.
Kozłowski Aleksander, Piotrkowska 29
Szulc Paweł, Zawadzka 16

Zastępcy:
Jankowski Stanisław, Zielona 61.
Dr. Knichowiecki Bolesław, Zachodnia 63.
Srebnogóra Adam, Gdańska 40
Faktor Boruch, Piotrkowska 15.
Oderberg Lejzor, Piotrkowska 17.

4 URZĄD
Członkowie:
Lipman Herman, Piotrkowska 59.
Fuks Teodor, Piotrkowska 83.
Kołodziejski Marjan, Andrzeja 3.
Goldlust Samuel, Piotrkowska 71.
Kracz Edward, Gdańska 80

Zastępcy:
Syne Lejzer, Andrzeja 39.
Cerycki Majer, Al. Kościuszki 32.
Dr. Skusiewicz Feliks, Andrzeja 4.
Karo Chaim, 6 Sierpnia 30.
Sapir Maks, Lipowa 85.

5 URZĄD
Członkowie:
Kaczorowski Antoni, Górna 27.
Krokowski Hersz, Limanowskiego 37.
Wieczorkiewicz Ignacy, Głucha 7.
Radzikowski Władysław, Limanowskiego 56
Lipszyc Becalel, Zgierska 20.

Zastępcy:
Minz Chil, Zgierska 50
Hirszbaum Chaskiel, Rybna 11
Brzeziński Abram, Limanowskiego 16
Wegner Wilhelm, Limanowskiego 43
Dr. Sławiński Stan. Limanowskiego 59.

6 URZĄD.
Członkowie:
Epsztajn Henryk, Rzgowska 5
Pawlicki Konstanty, Pl. Reymonta 1/6
Neuman Gustaw, Piotrkowska 259
Litwin Berek, Piotrkowska 109.
Zawadzki Kazimierz, Ogrodowa 72/74.

Zastępcy:
Norymberski Abram, Katna 5.
Kuliński Wład., Hrabiowska 20.
Dr Gurcman Józef, Wólczańska 222
Urban Jan, Piotrkowska 249.
Elrych Bronisław, Fiałkowskiego 20.

7 URZĄD.
Członkowie:
Tokarski Władysław, Łagiewnicka 34.
Pryzant Szymon, Brzezińska 10
Glugla Franciszek, Południowa 28.
Degensztajn Jakób, Stary Rynek 12.
Sztrauch Adolf, Kościelna 1.

Zastępcy:
Hohenberg Samuel, Morska 5.
Placek Jan, Brzezińska 10
Częstochowski Berek, Morska 3.
Hutnik Jan, Zgierska 29.
Praga Józef, Zgierska 7.

8 URZĄD.
Członkowie:
Rutsztajn Zacharjasz, Północna 8.
Piradoff Robert, Narutowicza 107.
Blien Krystjan, Pomorska 14.
Keller Stanisław, Południowa 80.
Stachlewski Edmund, Pomorska 20

Zastępcy:
Koprowski Juljusz, Nowomiejska 15.
Binke Izrael, Północna 14.
Zajdler Salomon, Piłsudskiego 47.
Jarmicki Władysław, Pomorska 14.
Dusiak Jan, Piotrkowska 4.

9 URZĄD.
Członkowie:
Margulies Paweł, Południowa 69.
Komar Bolesław, Narutowicza 14.
Sreer Julian, Skwerowa 9.
Perlmuter Dawid, Narutowicza 24.
Pawlak Kazimierz, Narutowicza 2.

Zastępcy:
Gomoliński Abram, Piramowicza 15.
Herszokiwcz Mojżesz, Narutowicza 22.
Dr. Bergson Henryk, Narutowicza 6.
Rembiszewski Henryk, Cegielniana 66
Popowski Henryk, Cegielniana 68.

10 URZĄD.
Członkowie:
Bogdański Edmund, Narutowicza 25.
Bibergal Roman, Sienkiewicza 3.
Ulinower Wolf, Piotrkowska 54.
Rytter, Henryk, Przejazd 20
Kadyński Edmund, Piotrkowska 82.

Zastępcy:
Krauze Józef, Przejazd 40.
Kuperminc Mendel, Składowa 13.
Szwarc Stanisław, Moniuszki 9
Leżon Józef, Przejazd 6.
Lewkowicz Józef, Przejazd 36

11 URZĄD.
Członkowie:
Kotkowski Bolesław, Dowborczyków 18.
Gajewicz Józef, Nawrot 31
Rolik Józef, Piotrkowska 132.
Kryszek Michał, Piotrkowska 105
Dietrych Władysław, Nawrot 51.

Zastępcy:
Lenz Jakób, Sienkiewicza 61
Bersztajn Salomon, Rokicińska 47
Kazimierski Bernard, Piotrkowska 108.
Babad Tadeusz, Nawrot 1
Dr. Misjon Bolesław, Piotrkowska 130

12 URZĄD
Członkowie:
Czydel Wilhelm, Piotrkowska 286.
Rasalski Ignacy, Wigury 6.
Miller Alfred, Senatorska 27.
Świetosławski Mojżesz, Ewangelicka 7.
Fjałkowski Bronisław, Ogrodowa 12.

Zastępcy:
Szer Jonas, Rzgowska 4
Wajzler Hugo, Główna 21.
Szkudlarek Antoni, N. Zarzewska 22
Pawlicki Szczepan, Główna 9.
Rubin Izrael, Zarzewska 18.

Czas działa na naszą korzyść.

Niemcom bardzo zależy na traktacie handlowym z Polską.

W trwających już od dłuższego czasu rokowaniach gospodarczych polsko - niemieckich, nasza pozycja jest silniejsza, niż kiedykolwiek. Można bowiem powiedzieć, że o ile w wojnie celnej polsko-niemieckiej **czas działał na naszą korzyść**, o tyle nie okazał się on sprzymierzeńcem Niemiec. Powstanie i rozwój szeregu nowych dziedzin wytwórczości, wzrastające pomimo kryzysu obroty naszych portów — są temi atutami, jakie zyskaliśmy w okresie trwania wojny celnej z Niemcami. Inną natomiast jest pozycja Niemiec.

Bezwzględna polityka handlowa i finansowa **doprowadziła Niemcy do ostrych zatargów z szeregiem krajów.** Skutki tych zatargów odbijają się dotkliwie na eksporcie niemieckim. W tych warunkach **Polska staje się kontrahentem, z którym Niemcy coraz bardziej muszą się liczyć.** Zwłaszcza, że zawierane obecnie przez nas traktaty handlowe zmniejszają szanse eksportu niemieckiego do Polski na rzecz eksportu niemieckiego do Polski na rzecz eksportu z innych krajów.

Jeżeli idzie o wyzyskanie tej naszej przewagi, to wątpliwem się wydaje, aby cel ten udało nam się osiągnąć przy pertraktacjach, prowadzonych na szerszej płaszczyźnie. Tak np. **traktat beztaryfowy, oparty na klauzuli największego uprzywilejowania, dałby niewątpliwie większe korzyści Niemcom, niż Polsce.** Niemcy zyskałyby bowiem na naszym rynku te wszystkie zniżki celne, jakie dajemy innym krajom w zawieranych obecnie traktatach handlowych. Natomiast korzyści, jakie klauzula największego uprzywilejowania dałaby naszemu wywozowi do Niemiec byłoby nader ograniczone. W zakresie bowiem większej części artykułów, interesujących nasz eksport, Niemcy w ostatnich czasach zwolniły się z większości związanych stu wekkonwencyjnych, podnosząc przytem swoje cło autonomiczne.

Tak samo cofnięcie wzajemnych zarządzeń bojowych dałoby **większe korzyści Niemcom, niż Polsce.** Zniesienie list antyniemieckich miałoby dla wywozu niemieckiego większe znaczenie, niż dla nas zniesienie niemieckiej Obertarif. Niemcy stosowały bowiem wówczas do naszego wywozu **taryfę normalną, która zawiera bardzo wysokie cła na wszystkie niemal artykuły któreby były przedmiotem przywozu z Polski.**

W rezultacie przewaga korzyści, jaka przypadłaby w udziale Niemcom w razie zawarcia czy to traktatu beztaryfowego, czy też zaprzestania wojny celnej, musiałaby być wyrównana przez udzielenie Polsce na rynku niemieckim dodatkowych ustępstw, np. w dziedzinie kontyngentowej. W każdym innym wypadku zawieranie porozumienia z Niemcami na szerszej płaszczyźnie mijałoby się z celem.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 18 stycznia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słaba, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Belgja 123.75, Holandja 357 i pół (—50), Kopenhaga 124.50 (—540), Londyn 27.83 (—29), Nowy Jork 5.51 (+3), Nowy Jork kabel 5.53 (+2), Oslo 140 (—460), Paryż 34.91 (+2). Praga 26.39 (—4), Sztokholm 143.70 (—145), Szwajcarja 172.08 (89). Włochy 46.65. Tranzakcje nienotowane: dolarem gotówkowym 5.49 (+2). W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 21075 (—25) W obrotach prywatnych marka niemiecka 210.25 (—15). szyling austrjacki 99.25, korona czeska — 25.64 (—1), funt angielski w gotówce 27.80 (—25). dolar gotówkowy 5.48 (+1), rubel złoty 4.63.50, dolar złoty 8.97 (+2), rubel srebrny 143, bilon 0.67.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była utrzymana(przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 85—84.50—85, Cukier 18 (—75), Węgiel 9 (—100), Lilpopy 10.50, Starachowice 10.15 (—15). Tranzakcje nienotowane: Parowozy 5.80.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słaba przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 proc. budowlana 40.75 —— 40.50 (— 15), 4 proc. dolarowa 50.70 (— 30), 4 proc. inwestycyjna 105.25, serjowa 111.50 (+60), 5 proc. konwersyjna 54.50, 5 proc. kolejowa 49.75 (+25), 6 proc. dolarowa 59.75 — 60, 7 proc. stabilizacyjna 56.50—56.75 — 56.63 (—25), odcinki po 500 dolarów 57 — 57.13 (—62). Listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany. 4 i pół proc. ziemskie 48 — 48.50 (+50), 8 proc. Warszawy 51 — 51.75 (+25), odcinki po 1000 złotych 52 — 52.50 (+25), 8 proc. Łodzi 48.25 (+25), 10 proc. Radomia 40.50 (—50). Tranzakcje nienotowane a dokonane: 8 proc. dillonowska 71.63, 7 proc. Śląska 52.75, 7 proc. ziemskie dolarowe odcinki po 500 dolarów 40.50 (—25), 5 proc. Warszawy 61.75 (—50), 5 proc. państwowa renta ziemska 53, 6 proc. obligacje m. Warszawy 6. emisja 50.50 — 50.25 (+25), 8 i 9 emisja 48.50 (—50), za 7 proc. warszawską żądano 52.75.

***

W ciągu wczorajszego dnia tendencja dla dolara na łódzkim rynku walutowym znacznie się wzmocniła. W godzinach rannych obracano dolarami po kursie 5.43 w płaceniu i 5.45 w żądaniu, zaś po nadejściu ceduły giełdowej (czeki były notowane o 2 grosze wyżej onegdajszego kursu: 5.51 i kabel 5.53) kurs ten wzmocnił się do 5.46 w płaceniu i 5.49 w żądaniu. Zaofiarowanie dolarów zrównoważone z zapotrzebowaniem przy obrotach średnich i końcowej tendencji utrzymanej. Funt natomiast wykazał wczoraj tendencję zniżkowa przy kursie 27.50 w płaceniu i 27.75 w żądaniu (przekaz na Londyn 27.83).

Inne waluty prawie bez zmiany przy tendencji utrzymanej ze słabszym odcieniem: frank francuski 34.85 w płaceniu i 35 w żądaniu, szwajcarski 171.50 w płaceniu i 172 w żądaniu, marka niemiecka 210 w płaceniu i 210.50 w żądaniu (wyraźnie słabiej), szyling austrjacki 99.5 w płaceniu i 100 w żądaniu. Obroty walutami małe.

Złoto w zaniedbaniu przy utrzymanych kursach: ruble 4.60 w płaceniu i 4.62 w żądaniu; dolary 8.93 w płaceniu i 8.95 w żądaniu. Łódzkie 8-io procentowe listy zastawne utrzymują kurs 47.75 w płaceniu i 48 w żądaniu. Inne papiery poza obrotami. Giełda łódzka notowała wczoraj: dolary 5.48—5.45 dolarówka 54.25—51 inwestycyjna 105.50—105. stabilizacyjna 56.75—56.50, Bank Polski 85.50—85, 8 proc. m. Łodzi 48.25—48. Sytuacja wyczekująca. (c)

Życie społeczne

—:o:—

OFIARNOŚĆ SPOŁECZEŃSTWA NA ... MIEJSKIEJ BIBLJOTEKI PUBLICZ... W ŁODZI W R. 1933.

W ubiegłym roku księgozbiór Bi... Publicznej powiększył się — poza wy... twami celowo zakupionemi — wielka... cennych dzieł przekazanych w darze pr... watnych ofiarodawców, jak również p... ne instytucje. Poważniejsze wpływy p... z następujących źródeł: Wydział Stat... Magistratu — 1902 tom. (cenna bibljo... tystyka); Dyrekcja Funduszu Kultury N... wej — 190 tom., Inż. Dr. Emiljan Lo... tom.; p. Wścieklicowa — 162 tom., Dr. ... wa — 69 tom., p. Dr. Kolińska — 50 ... Sobolewska — 34 tom.; p. Pfeiffer Ry... 17 tom. p. Morgensternowa — 13 tom... Wydz. Rel. i O. P. — 11 tom.; Wo... Nauk. Wyd. — 10 tom., Administrac... pism — 129 tom. (bezpłatne uzupełnie... ników z lat ubiegłych); autorzy — ... (własne prace dedykowane Bibljotece ... Spadkobiercy b. p. Dr. Franciszka H... — 500 tom. (cenna bibljoteka zawierają... ła z dziedziny: geologji, antropologji i ... storji): Drobni ofiarodawcy — 117 tom...

Ogółem Bibljoteka Publiczna uzys... darów w r. ub. 3500 tomów.

POSIEDZENIE ZARZĄDU AEROKLUBU ... KIEGO.

W dniu 12 bm. pod przewodnictwem ... pułk. dypl. inż. St. Rotarskiego, odbyło ... sięczne posiedzenie zarządu Aeroklubu ... kiego, w którym wzięli udział także ... delegaci zarządu Związku Legjonistów.

Na posiedzeniu omówiono szereg spr... nizacyjnych i technicznych.

W wykonaniu programu pracy om... na jednem z poprzednich posiedzeń ... stanowiono w lecie 1934 r. zorganizo... lotniczo - motocyklowo - samochodowy ... swaniem przeszkód gazwych i innych. ... rajdu ustalno na pierwszą połowę sierp... na okres uroczystości legjonowych.

W końcu omówiono sprawę udziału A... bu w propagandzie i zbiórce na Challe... roku, jaka w najbliższym czasie na tere... wództwa łódzkiego powinna się rozwinąć...

BAL LEKARZY NA RZECZ „TOZ"...

Zrozumiałe zainteresowanie w szero... łach społeczeństwa naszego miasta ... postanowienie licznej grupy lekarzy ... balu, którego dochód organizatorzy prz... na rzecz kolonij letnich „TOZ"-u.

„TOZ" oddział w Łodzi rozwinęło ... naszego miasta szeroką akcję profilakty... gjeniczną. W ciągu roku czynne są ... opieki nad matką i dzieckiem, wraz z ... dla ciężarnych, dom wychowawczy dla ... wląt, opieka lekarsko-higjeniczna w ... chederach, stacja do zwalczania favus... chodnia szkolna. W okresie letnim „TOZ" ... syła na własne kolonje letnie w Krzyżów... szło 850 dzieci niezamożnych rodziców.

Doniosły cel Balu niezawodnie przyczy... że szerokie warstwy społeczeństwa ... tłumnie zaszczycą Bal swoją obecnością... odbędzie się w sobotę, 3 lutego br. w sal... Cafe.

KURS PRELEKCYJ SPOŁECZNO - G... DARCZYCH.

Na skutek ciągłych zapytywań co ... nu rozpoczęcia kursu prelekcyj społeczno... darczych i wychowania państwowego ... Organizacyjny Kursu komunikuje zaint... nym iż wspomniany kurs został odwołany...

WYJAŚNIENIE.

Przed kilku dniami donosiliśmy ... szkole im. Stefana Żeromskiego ... nazjum im. Władysława Reymonta ... rodzicielskie przejęło uczelnie pod ... ny zarząd.

Jak się obecnie dowiadujemy ... ciciel szkoły p. Starowicz, zorga... zrzeszenie nauczycieli, które od ... szego lutego prowadzić będzie ob... ły. W związku z tem koło rodzi... z obu szkół ustąpiło.

KOMUNIKAT.

Związek Nauczycieli tańców now... ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publ... wieloletni tancerz p. Sz. Kaczmarek zdo... strzostwo m. Łodzi na rok 1934.

WIADOMOŚCI PRAWNICZE.

Ukazał się pierwszy zeszyt nowego m... nika łódzkiego „Wiadomości Prawnicze"... pisma poświęconego zagadnieniom pra... tyki prawniczej.

Na treść zeszytu składają się artykuły ... prawy, traktujące aktualne zagadnienia ... ki sądowej i administracyjnej, a m. in.: ... prawie ubogich sędziego Sądu Najwyższ... Włodzimierza Dbałowskiego; o gwaran... ny praw strony w postępowaniu admin... nem adw. Stefana Urbanowicza; sędzi... Jerzego Szretera o zwłoce dłużnika w ... kodeksie zobowiązań; sędziego Śliwow... fikcji swobodnego uznania sędziowskiego ... miarze kary itd.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy ... żowo towarowej za 100 kg. loco Łódź: ... 13.75—14, pszenica 20.50—21, jęczmień ... wy 15—15.50, jęczmień przemiałowy ... owies zbierany 12—12.50, owies jednolity ... 12.75, mąka żytnia 65 proc. 21—22.50, m... nia 60 proc. 22—23.50, mąka pszenna ... otręby żytnie 8—9.25, otręby pszenne ... otręby pszenne grube 10.25—10.75, rzepak ... 49, groch polny 20.25—21.25, groch Victoria ... 29, koniczyna czerwona 180—210. Koniczyna ... ła 70—100. Usposobienie ogólne spokojne.

SPORT

Dookoła meczu IKP—PKS

W związku z meczem bokserskim IKP — PKS, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę należy przypomnieć, że ostatnie ich spotkanie w meczu o mistrzostwo Polski w Łodzi zostało uznane przez PZB jako nierozstrzygnięte 8:8 i mecz miał być powtórzony w Katowicach, jednak do spotkania tego niedoszło ze względu na głośny protest IKP — w sprawie Taborka.

Tem ciekawiej zapowiada się obecny mecz tych klubów w Łodzi zwłaszcza że w drużynie mistrza Śląska wystąpią tacy bokserzy jak Moczko, Matuszczyk, Nowakowski, Wystrach i Wrazidło.

Czy dojdzie do meczu bokserskiego Polska—Niemcy

Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego na wtorkowem posiedzeniu postanowił jednogłośnie domagać się od Niemieckiego Związku dotrzymania terminu meczu międzypaństwowego wyznaczonego na dzień 4. lutego.

W liście, który wysłany został do Berlina zawiadamia PZB. że może zgodzić się jedynie na przesunięcie meczu o jeden tydzień t.j. na dzień 11 lutego.

Coś nie jest w porządku...

Pięściarze polscy, bawiący na turnee w Szwecji rozegrają w dniu dzisiejszym trzeci mecz w Sztokholmie.

W myśl komunikatu PBZ. trzeci mecz w Szwecji rozegrać miały reprezentacje Sztokholmu i Poznania. Coś tu jest jednak nie w porządku, skoro prasa szwedzka reklamuje piątkowe spotkanie jako Polska — Sztokholm. Pięściarze polscy przegrywając dwukrotnie w Szwecji i tak już narazili na szwank dobre imię sportu polskiego. Odpowiednie czynniki winny więc zdementować powyższe zapowiedzi, co zaoszczędzić nam może je szcze jednej przykrej kompromitacji.

Walka z plagą wścieklizny w Tomaszowie

Objawy, towarzyszące tej strasznej chorobie

Tomaszów, 18 stycznia.

W związku z szerzącą się epidemją wścieklizny wśród psów na terenie całego powiatu brzezińskiego, odbyła się w gmachu ratusza **konferencja starostów powiatów**, sąsiadujących z brzezińskim, mianowicie: piotrkowskiego, rawskiego, opoczyńskiego i brzezińskiego, przy współudziale lekarza miejskiego d-ra Mamczura.

Na konferencji tej przedstawiono ogrom niebezpieczeństwa, jakie grozi ludności z powodu plagi wścieklizny, a tem samem zastanawiano się nad środkami zwalczania wodowstrętu.

W pierwszym rzędzie uchwalono stosować z całą bezwzględnością istniejące już przepisy mające na celu zwalczanie tej strasznej choroby. A więc każdy pies winien być zarejestrowany i zaopatrzony w numer, trzymany stale na smyczy, lub na uwięzi w budzie, pozatem winien nosić kaganiec.

Czyściciel miejski będzie miał prawo wyłapywać nawet te psy, które będą miały numerki, lecz nie będą przez ich właścicieli prowadzone na smyczy. T. zw. bezpańskie psy, wałęsające się po ulicach miasta, a zdradzające choć najmniejsze podejrzenie choroby wścieklizny **będą wystrzeliwane.**

Zarządzenie to jest bardzo radykalne i niewątpliwie przyczyni się do usunięcia tej choroby nietylko z terenu powiatu brzezińskiego, ale i sąsiednich.

Akcja tępienia wścieklizny spoczywać będzie w ręku dr-a Szyszkowskiego i lekarza weterynarji d-ra Mamczuka.

* * *

Wobec szerzącej się epidemji wścieklizny szczególnie wśród psów, poniżej podajemy objawy, jakie towarzyszą tej chorobie.

Na samym początku daje się zauważyć, zmienione zachowanie się psów: Chowają się po kątach, bywają niespokojne, ponure, złośliwe, nie mogą sobie wogóle znaleźć miejsca. Chodzą czasami w koło podwórza lub pokoju, okazują się u nich objawy halucynacji, chwytają nieistniejące muchy, atakują nieistniejące osoby, czy przedmioty i t. d. Dalej następują objawy szaleństwa, przytem głos staje się ochrypły, pies traci apetyt, natomiast gryzie wszystko, co napotka na drodze.

W tem stadjum pies o ile jest na łańcuchu, rozrywa go ze straszną jakąś siłą i biegnie prosto przed siebie, nieraz dziesiątki klm. kąsając i gryząc wszystko co staje mu w drodze.

Czasami bywa tak, że o ile nie zostanie w drodze zabity, wraca do domu i chowa się przed domownikami. Następne napady szału są rzadsze i krótsze, występują porażenia krtani, szczęki dolnej i zadu. Psy nie mogą połykać, mają pysk otwarty, język wywieszony, a z pyska płynie ślina. W kilka dni potem, najdalej do 10 dni, następuje śmierć.

Wiedząc o tem, musimy zrobić wszystko, by choroba ta zniknęła z naszych miast i wiosek. Dlatego też w razie zauważenia podejrzenia wścieklizny u swego psa, kota lub innego zwierzęcia, należy natychmiast zgłosić się do komisarjatu P. P. lub miejskiego lekarza weterynarji, który zajmie się podejrzanem zwierzęciem, a ewentualnie pokąsanych ludzi skieruje do wydziału Zdrowia.

Zresztą każdy we własnym interesie winien zgłosić się u lekarza, w razie poślinienia, podrapania lub pokąsania przez podejrzane zwierzę.

W dniu dzisiejszym o godz. 20-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Makabi przy Al. Kościuszki 21 drużynowy mecz w podnoszeniu ciężarów między Siłą a Makabi.

Mecz ten, który odbędzie się z okazji trzechlecia istnienia sekcji atletycznej Makabi, zapowiada się ciekawie ze względu na udział w nim mistrzów i wicemistrzów Polski.

Mecz połączony będze z międzyklubowemi zawodami zapaśniczemi, na których odbędą się m. in. walki następujących par: Jakubowski — Dąbrowski (Unja), Pantyl(SKS) — Rytko (PKS), Rajski (Siła) — Pawlicki (SKS). Pozatem w zawodach wezmą udział zapaśnicy Sokoła.

Tomaszów Mazowiecki.

SZCZEPIENIA PRZECIW NOSACIŹNIE

W dniu 26 b.m. o godz. 7-ej rano odbędzie się na placu przy rzeźni miejskiej próba szczepienia koni przeciw nosaciźnie (mollinizacje).

Szczepienie to zastasowane zostaje dopiero pierwszy raz na konie Tomaszowa.

Szczepieniu poddane będą wszystkie konie od 1 roku życia.

Następnego dnia, t.j. 27 b.m. nastąpi ocena reakcji szczepionki u tych zwierząt.

KURS MODELARSKI DLA NAUCZYCIELI.

Z inicjatywy miejskiego komitetu odbędzie się w końcu stycznia rb. kurs dla komendantów, i zastępców komendantów O.P.L.G. Pozatem zorganizowany będzie kurs modelarski dla nauczycieli delegowanych przez tutejsze szkoły średnie i powszechne.

BAL MASKOWY.

W dniu 3 lutego r.b. Komitet zabawowy urządza bal maskowy na rzecz Stowarzyszenia Rodziny Policyjnej i Policyjnego Klubu Sportowego w salach Tomaszowskiej Ochotniczej Straży Ogn. Komitet zabawowy opracował wiele atrakcyj i niespodzianek. Za najładniejszy i i efektowniejszy kostjum przyznane będą nagrody.

Lekkoatleci polscy zaproszeni do Ameryki.

Rada organizacyjna polaków zagranicą, otrzymała ostatnio od Związku sokolstwa polskiego w Ameryce depeszę zawiadamiającą, że w dniu 3 marca w Nowym Yorku, odbędą się wielkie zawody lekkoatletyczne przy udziale zawodników sokolich oraz czołowych zawodników amerykańskich.

Na zawody te związek sokolstwa w Ameryce zaprosił przebywającą obecnie w Ameryce Walasiewiczównę a nadto proponuje przyjazd dwuch znanych lekkoatletów warszawskich Kusocińskiego i Pławczyka.

Do akt Nr. 3488/1933 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 17 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 25 stycznia 1934 r. od godz. 10 w Łodzi przy ul Mielczarskiego odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Urbanowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1200.—

Łódź, dnia 30 grudnia 1933 r.

Komornik:
(—) Adam Jaroszyński.

Do akt Nr. Km 2656/1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-ego, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 31 na zasadzie art. 602 i 604 K.P.C. ogłasza że w dniu 26-go stycznia 1934 roku od godz. 11 w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 32 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: stołu okrągłego, 6-ciu krzeseł, 2 foteli, dywanu pluszowego i żyrandola, oszacowanych na łączną sumę zł. 545.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27 grudnia 1933 r.

Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km 2029/1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go zamieszkały w Łodzi, Kilińskiego 96a na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dniu 1-go lutego 1934 r. o godz. 11—13 w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredens o 6 drzwiach, pomocnik o 4 drzwiach, stół do rozsuwania, stolik do samowaru, 10 krzeseł z plecionemi siedzeniami, szafy o 3 drzwiach, stołu okrągłego i innych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 4580, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 15 stycznia 1934 r.

Komornik:
(—) STEFAN GÓRSKI.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) — 7 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 22.I.1934 r. o godz. 10 rano przy ulicyŻydowskiej Nr. 2 (dawna Aleksandryjska) odbędzie się na pokrycie należności 2 Urzędu Skarbowego w Wilnie z publicznej licytacji sprzedaż niżej wyszczególnionych ruchomości, należących do Dawida Swirskiego.

Stół rozsuwany dębowy	1	sztuka zł.	20.—
Pianino czarne firmy Schrodera	1	„ „	150.—
Kredens pokojowy ciemny dębowy z lusterkami	1	„ „	100.—
Zegar stojący firmy Becker'a	1	„ „	100.—
Toaleta trzyskrzydłowa ciemna — mahoń	1	„ „	70.—
Garderoba czterodrzwiowa z 2 lusterkami ciemna mahoń	1	„ „	100.—
Krzesła dębowe kryte skórą oraz 2 fotele dębowe	12	sztuk razem „	100.—
Kasa ogniotrwała	1	„ „	30.—

Zajęte przedmioty oglądać można w dniu licytacji od godz. 8 rano w lokalu zobowiązanego.

Za Kierownika Urzędu:
Kierownik Działu Egzekucyjnego: **J. Barasiński.**

Do akt Nr. 3468/1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 17, na mocy art. 602, 603, 604 K.P.C. ogłasza, że w dniu 23 stycznia 1934 roku o godz. 11-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi przy ul. Gdańskiej 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z garderoby, kredensu, biurka, żyrandola, foteli, krzeseł, szafek nocnych itp. mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 780.— w spr. Ch. Szereszewskiego p-ko J. Tuszyńskiemu.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, dn. 29 grudnia 1933 r.

Komornik:
(—) **Adam Jaroszyński.**

Ogłoszenie

w sprawie obowiązku zgłoszenia przez pracodawców, zakładów pracy i pracowników w nich zatrudnionych.

Na mocy Rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dn. 28-go grudnia 1933 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 103, poz. 818) — UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI WZYWA PP. PRACODAWCÓW, KTÓRZY JESZCZE NIE DOPEŁNILI OBOWIĄZKU ZGŁOSZENIA SWYCH ZAKŁADÓW PRACY, I SWYCH PRACOWNIKÓW, ABY DOKONALI TYCH ZGŁOSZEŃ W TERMINIE NIEPRZEKRACZALNYM DO DNIA 31 STYCZNIA 1934 R.

PP. Pracodawcy służby domowej również obowiązani są zgłosić w Ubezpieczalni swoje gospodarstwo, które ustawa traktuje, jako zakład pracy, zgłaszając jednocześnie zatrudnione w niem osoby.

FORMULARZE ZGŁOSZENIOWE NALEŻY WYPEŁNIAĆ WEDŁUG WZORÓW, KTÓRE UMIESZCZONE SĄ NA WIDOCZNYCH MIEJSCACH W KAŻDEM BIURZE ZGŁOSZEŃ.

Zgłoszenia przyjmują biura Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, mieszczące się przy ulicy:

1) Wólczańskiej 225,
2) Karola 28,
3) Piotrkowskiej 17,
4) Piotrkowskiej 86,
5) Łagiewnickiej 34/36,
6) Rzgowskiej 74.

ZŁOSZENIA PRACODAWCÓW I UBEZPIECZONYCH Z TUSZYNA, RZGOWA I RUDY PABJANICKIEJ PRZYJMUJE BIURO UBEZPIECZALNI W RUDZIE PABJANICKIEJ. ZGŁOSZENIA ZE ZGIERZA I ALEKSANDROWA PRZYJMUJĄ TAMTEJSZE BIURA UBEZPIECZALNI, NATOMIAST ZGŁOSZENIA Z KONSTANTYNOWA PRZYJMUJE BIURO ZGŁOSZEŃ PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 17.

Ubezpieczalnia zwraca uwagę PP. Pracodawcom, iż, zgodnie z art. 269 Ustawy z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 936) PRACODAWCA, KTÓRY W WYZNACZONYM TERMINIE NIE DOPEŁNI OBOWIĄZKU ZGŁOSZENIA, PODLEGA KARZE GRZYWNY DO 500 ZŁ.

W ostatnich dniach przed upływem powyższego terminu przewidywany jest wzmożony ruch w biurach zgłoszeń — przeto PP. Pracodawcy pragnący uniknąć wypływających z tego powodu niedogodności i straty czasu, winni, nie zwlekając dokonywać zgłoszeń już obecnie.

Łódź, w styczniu 1934 r.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

Do aktNr. Km 13/1934

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w [...] dzi, rewiru 13-ego, zamieszkały w [...] dzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 31 na [...] sadzie art. 602 i 604 K.P.C. ogł[...] że w dniu 26-go stycznia 1934 [...] o godz. 13 w Łodzi, przy ul. [...] Listopada Nr. 122 odbędzie się [...] czna licytacja ruchomości a m[...] cie: z 12-tu warsztatów tkackich [...] chanicznych, oszacowanych na [...] sumę zł. 1000.—, które można o[...] w dniu licytacji w miejscu spr[...] w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 stycznia. 1934 r.

Komornik:
(—) L. NABOROWSKI

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: [...] i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZEŃIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, [...] wniesione będą najpóźniej w ciągu [...] od ukazania się pierwszego ogłoszenia [...] niezwłocznie po ukazaniu się drugiego [...] ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają [...] ogłoszenia nie upoważniają do żądania [...] zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49